Ner 88

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Lipca v. s. 1828 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Odessa dnia 4 lipca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Wieyski obchód w domu Hrabi Woroncowa, pod Odessą.

Trudno zagładzić ślady, w duszy zostawione od żywych i słodkich wrażeń. Mieszkańcy Odessy nigdy nie zapomną obchodu, który sprawiony był w domu Hrabiego *Woroncowa*, w dzień Wielkiego Święta Wysokich Narodzin Nayjaśnieyszego Cesarza.

O godzinie 6tey wieczorem, wielka liczba gości płci obojey zjechała się do daczy Hrabiego *Woroncowa*, nad brzegiem morza położoney, o trzy wiorsty od *Odessy*. Wszyscy stali przy bramie tryumfalney, która przyozdobiona była zielonością, a przeznaczona dla przyjęcia Nayjaśnieyszey Cesarzowey. Rychło odgłosy trąb obwieściły o przybywaniu Nayjaśnieyszey Monarchini. Przy weyściu do ogrodu Cesarzową Jeymość spotkały Damy, a córeczka Hrabiego z wielą innemi panienkami u bramy złożyły Nayjaśnieyszey Pani bukiety i wianek z kwiatów. Nayjaśnieysza Gościa raczyła udać się do teatru, urządzonego pod otwartém niebem: wszyscy obecni udali się za Jey Cesarską Mością. Dana była opera *Cantatrici Vilano*: sztuka grana była bardzo dobrze, a rzeczą swoją dostatecznie odpowiedziała ninieyszemu obchodowi.

Po widowisku nastąpił podwieczorek. Dwa stoły, przyozdobione kosztownemi serwisami, postawione były w cieniu drzew; tam Cesarzowa Jeymość raczyła pić herbatę.

Na brzegu, gdzie znayduje się majętność Hrabiego *Woroncowa*, natura utworzyła równinę, ze strony ogrodu otoczoną wysokiemi skałami, a zupełnie otwartą na morze. Tam był rozbity pawilon w azyatyckim guście, tureckiemi przyozdobiony szalami. Tu Nayjaśnieysza Pani po podwieczorku przybydź raczyła. Gdy wszyscy goście mieysca swe zajęli, ukazała się w bałwanach morskich łodź, która wkrótce do brzegu przybiła i *Prima Donna* włoskiey trupy, panna *Morikoni*, w ubiorze Tankreda, w towarzystwie pięciu rycerzy, na brzeg wyszła. Zbliżywszy się ku pawilonowi panna *Morikoni* śpiewała znajomą aryą z Tankreda *di tanti palpiti*; lekki szum wałów, nie tłumiąc dźwięków jey głosu, przydawał im większey jeszcze uroczystości. Wszyscy zachwyceni byli świetnym talentem polubienicy Publiczności Odeskiey.

O godzinie 9tey zaczął się bal wieyski. Mieysce, do tego wybrane, wysłane było przepysznemi kobiercami, a oświecone lampami w zieloności drzew zawieszonemi. Pod otwartém niebem tańce szczególnieyszy podobający się stawią widok, i dla tego bal równie wielką przyjemność dla gości sprawił.

„Naylepszą myślą i świetnem wyrażeniem, mówią oratorowie, są brzegi dla zamknięcia.„Zdaje się, że podług tego prawidła urządzony był obchód. Przed jego zakończeniem panna *Morikoni* śpiewała romans z *Tebaldo i Isolino*: flety i arfa jey towarzyszyły. Komuż z lubowników muzyki nieznajomy ten nieporównany pessaż Morlaki. Poruszenia, w duszy przezeń wzbudzone, zdaje się, że również są wdzięczne, jak i dźwięki, z których ta zachwycająca ułożona harmonija. Panna *Morikoni* śpiewała z wielkiém uczuciem: każdy wypływ jey głosu wyrażał miłość naytkliwszą. W tymże czasie wzrok z zadowoleniem zatrzymywał się na tarczy, za którą znaydowała się śpiewaczka: tarcza ta miała postać bramy; wierzch jey i brzegi były illuminowane, a środek, czarną przeciągnięty florą, dozwalał widzieć wszystko, co się działo na drugiey stronie.

O godzinie 10tey nastąpiła wieczerza. Cesarzowa Jeymość, z freylinami i znakomitszemi Damami, raczyła wieczerzać w domu Hrabiego *Woroncowa*, a dalsi goście, jedli częścią w pawilonie, umyślnie do tego rozbitym, a częścią w ogrodzie na otwartém powietrzu. Przy wzniesieniu toastów za zdrowie Cesarzowey Jeymości, Cesarza Jegomości i całego Nayjaśnieyszego Domu, Damy powtórzyły *ura!* a wystrzały działowe rozlegały się z fregaty, stojącey o kilka wiorst od brzegu. Obchód zakończył się odjazdem Cesarzowey Jeymości. Nayjaśnieysza Pani opuściła majętność Hrabiego *Woroncowa* o godzinie 11tey w nocy. Prześliczna pogoda sprzyjała zabawom: niebo było jaśne i zupełna spokoyność panowała w powietrzu.

W wielkich zgromadzeniach ludzie, różni charakterem i sposobem myślenia, bardzo często jednem ożywiani bywają czuciem. Serdeczne zadowolenie, wzbudzone obecnością Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, i żarliwe życzenia pomyślności dla Jey Cesarskiey Mości i całego Nayjaśnieyszego Domu, otoż, co ożywiało każdego ze znaydujących się na opisanym przez nas obchodzie. *P. M.*

Kowno, dnia 2 lipca.

(z Gazety Sanktpetersburskiey.)

Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Jeymość Marya Pawłowna z Małżonkiem Swoim Wielkim Xięciem Sasko-Weymarskim i córką, raczyła przybydź z St. Petersburga do Kowna d. 30 zeszłego czerwca o godzinie 11 w nocy, w pożądaném zdrowiu, i w domu gościnnym pocztowym raczyła mieć nocleg. Nazajutrz, to jest d. 1 lipca, o godzinie 11 zrana, stawili się przed Jey Wysokością PP. Wojenny Gubernator Litewski *Rimski-Korsakow*, Naczelnik 1szey dywizyi huzarów Jenerał-Porucznik *Bezobrazow*, dowódzcy brygad Jenerał-Majorowie: *Łański* i *Mejer*, tudzież przybyły, na spotkanie z Warszawy Jenerał-porucznik *Zandr*. Jey Cesarska Wysokość z Małżonkiem i córką, słuchała tego dnia w Kowieńskiey Greko-Rossyyskiey Cerkwi ś. Alexandra-Newskiego, mszy ś. i modłów z okoliczności Narodzenia Nayprawowiernieyszey Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Alexandry Fedorowny, a dywizya huzarów odbyła paradę woyskową. Do stołu zaproszeni byli wspomnieni Jenerałowie, a po obiedzie Wielki Xiąże o godzinie 4 z południa wyiechał do Królestwa Polskiego; Jey Cesarska Wysokość zaś dzisia o godzinie 6 zrana raczyła w dalszą udać się drogę do Warszawy, udarowawszy za spieszne przygotowanie po stacyach pocztowych koni, Urzędnika St. Petersburskiego Pocztamtu Radcę Honorowego *Składniewa* złotą tabakierą.

Czernihow, dnia 29 czerwca.
(z Gazety Sanktpetersburskiey).

Po szczęśliwém przeyściu przez nasze miasto półków Gwardyi Pawłowskiego i Siemionowskiego, przechodziły: artylerya piesza d. 13 czerwca; artyllerya konna d. 15, półki: Leyb-Gwardyi Grenadyerów d. 17, Leyb Gwardyi Siemionowski d. 19, Leyb-Gwardyi Moskiewski d. 21, Leyb Gwardyi Preobrażeński d. 23, a 25go rota rakiet Kongrewskich.

Woyska te w przechodzie, porządkiem swoim zwracały na siebie szczególnieyszą uwagę mieszkańców tuteyszych, którzy, widząc w nich wiernych obrońców Oyczyzny i tarczę Tronu, przeprowadzali w zamierzoną drogę błogosławieństwami i szczeremi życzeniami, uyrzenia ich w krótkim czasie powracających do lubey Oyczyzny, na łono swoich rodzin, w zdrowiu i w równieź świetney postaci, okrytych nowemi laurami, z pożądanym dla Rossyi pokojem.

Sankt-Petersburg, dnia 13 lipca.

Do tego, cośmy w Nrze 85 *Kuryera Litewskiego* donieśli o burzy, zdarzoney w Moskwie d. 26 czerwca, przydamy wyciąg następujący z listu prywatnego: „D. 26 zeszłego czerwca, o godzinie 4 z południa, zdarzyła się w tey stolicy gwałtowna burza, z deszczem ulewnym, przy silnych uderzeniach piorunów i wielkich błyskawicach. Trwała ona przez godzinę, lecz slady jey spustoszenia są straszliwe. Do tysiąca dachów na domach jest uszkodzonych; na wspaniałym i ogromnym Arsenale cały prawie dach żelazny zerwany; rzadko która z wież Kremla pozostała w dawnieyszym stanie: wierzchołki ich, mniey więcey są uszkodzone od gwałtownego wichru. Z niektórych dzwonic pozrywane są całkiem kopuły, na wielu pozginane krzyże, a dzwonica Iwana Wielkiego, nie jest takoż bez uszkodzenia, lubo bardzo nieznacznego. Rozchodzi się pogłoska, iż w tymże czasie, będący na dzwonicy tey dzwonnik zabity został od piorunu. O godzinie 6, dzięki Naywyższemu, wszystko się uspokoiło; miłe zabłysnęło słońce; potoki tylko deszczu bystro leciały z mieysc wyższych do płytkiey rzeki Moskwy. Mieszkańcy tuteysi oddawna tak straszney nie pamiętają burzy." (*P. P.*)

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 27 lipca.
(z Gazety Warszawskiey).

N. Pan dnia 7 b. m. mianował JW. Jenerała Porucznika, Hrabiego *Kurutę*, Szefa Sztabu Jeneralnego Jego Cesarzewiczowskiey Mości, Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Jenerałem piechoty.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 10 b. m., około godziny 10 wieczorem, spadł tak gwałtowny deszcz w okolicach miasta woiewódzkiego Radomia, iż w przeciągu dwóch godzin całe pola i łąki wodami zalane zostały, które znaczne w różnych mieyscach zrządziły szkody, mianowicie w samym Radomiu: zerwany staw zalał część miasta, uszkodził niektóre domy, poniszczył różne składy, a nawet mieszkańcy z powodu, iż wezbranie to wody nastąpiło w porze nocney, utratą życia byli zagrożeni. Szkody przy tem zdarzeniu wynikłe są znaczne.

— We Lwowie okazuje P. Józef *Majer* młockarnią, za którey pomocą wymłacać można każdego gatunku zboże, wyjąwszy soczewicę i groch. Ma ona następujące zalety. Za jey pomocą, 12 ludzi wymłaca, w 12 godzinach, 36 kop, bez nayinnieyszego uszkodzenia ziarna, ani słomy, która do każdego użytku służyć może; zaymuje mieysca tylko ośm sążni; nakoniec zaleca się mocną i trwałą budową, jakoteż i tém, że cała machina, na 12 osób, tylko 4 zł. r. w monecie konwencyyney kosztuje.

Anglia.

Londyn dnia 11 lipca.

Gazeta *Sphinx* donosi, że J. K. W. Xiążę *Cumberland* przyjął urząd wielkiego mistrza Oranżystów, i że jego installacya ma dziś nastąpić, w dniu imienin Króla *Wilhelma*. (*J. d. S. P.*).

Dnia 11 lipca.
(z Gazety Warszawskiey).

Rząd nasz odebrał z *Kanady* wiadomości bardzo zatrważające. Niesnaski między Gubernatorem Lordem *Dalhousie* a Stanami, z powodu wyboru Prezesa, zdają się rodzić teraz skutki niemałey wagi. Wiadomo zaś, iż Stany Zjednoczone mają w *Kanadzie* liczne stronnictwo, domagające się połączenia tych dwóch narodów.

Według nowego spisu stolica tuteysza ma 1.300,000 ludności.

Poseł Brezyliyski, Vice-Hrabia *Itabayana*, wydał d. 2 b. m. okolnik do ciała dyplomatycznego, w którym wzywa każdego Posła, aby załączone dokumenta względem niezaprzeczonych praw *Don Pedra* do Portugalii udzielił swemu Dworowi.

Odebrane tu listy z *Alexandryi* pod d. 28 maja potwierdzają wiadomość o zamknięciu tego portu przez okręty Angielskie. Krążąca tam fregata Angielska zwróciła do portu dwa okręty Egipskie, które z potrzebami wojennemi chciały wypłynąć. (Przeciwnie zaś donosi ztamtąd list pod tą samą datą, umieszczony w Paryzkim *Dzienniku handlowym*, iż fregata Angielska dnia 22 maja popłynęła do *Malty*.

Gazety z *Nowego-Yorku* wystawiają okropny obraz teraźnieyszey woyny domowey między krajami *Guatimala* i *St. Salvador*. Woysko Guatymalskie, wkroczywszy do *St. Salvador*, niszczy kray ogniem i mieczem; zabija mężczyzn, kobiety i dzieci.

Odebrany tu list z *Rio Janeiro* pod d. 10 maja, wyraża: „Statek pocztowy, który tu zawinął z *Rio de la Plata*, nie przywiózł pocieszających wiadomości. Tak w *Buenos-Ayres*, jako też w *Montevideo*, nadzieja blizkiego pokoju znacznie się zmnieyszyła. Bankructwa trwają ciągle w *Buenos-Ayres*. Ci, którzy pragną dalszey woyny pochlebiają sobie, iż liczne nieprawne zabory okrętów kupieckich przez eskadrę Brezyliyską, skłonią Mocarstwa morskie do zniesienia blokady. Rząd Buenos-Ayreski ogłosił w pismach publicznych, iż układa się z Brezylią. W *Montevideo* miała się zebrać kommissya, dla ułożenia przedugodnych warunków pokoju. Zdaje się: iż za posrednictwem Posła Angielskiego zawarty został w *Rio-Grande* rozejm między Jenerałami *Lavalleja* i Vice Hrabią *da Laguna*. Dotąd jednak nic urzędowego w tey mierze nie ogłoszono. Pan *Fraser* wysłany w szczególném zleceniu do *Buenos-Ayres* wrócił do *Rio-Janeiro*.„

— Dnia 13 —
(z *teyże gazety*).

Odebrane tu wiadomości z Portugalii wyrażają, iż *Don Miguel* przyjął teraz tytuł Króla, i woysko jego weszło d. 2 b. m. do *Oporto*.

Pan *Lamb*, Poseł nasz przy Dworze Portugalskim, przybył do tuteyszey stolicy, i nazajutrz miał długą naradę z Xiążęciem *Wellingtonem* i Hrabią *Aberdeen*. Na tym samym statku parowym, który przywiózł Pana Lamb, przybył także do Anglii Hrabia *Bombelles*, Poseł Cesarsko-Austryacki przy Dworze Portugalskim. Poseł Królewsko-Duński, dawniey już opuścił *Lizbonę*; Posłowie zaś Francuzki, Pruski, i Niderlandzki mieli popłynąć na fregacie Francuzkiey, a Szwedzki i Neapolitański zamyślali wsieść na statek parowy *Duke of York*. Poseł Hiszpański oddalił się także z *Lizbony*.

Brezylia.

Rio Janeiro, d. 18 marca.
(Journal de St. Petersbourg.)

(Wyciąg z listu prywatnego, ogłoszonego w dzienniku Monachiyskim).

Ostatnie dni lutego zdają się bydź bardzo obfite w wypadki. We wszystkich klassach, a szczególniey w klassie bogatych kupców, nieukontentowanie, sprawione przez dalsze prowadzenie woy-

ny, która przynagla do nałożenia uciążliwych podatków, a utrudza handel morski obawą licznych korsarzy republikańskich, doszło do naywyższego stopnia. Prócz tego, rozeszła się pogłoska, że Cesarz miał zamiar wyjechać do Portugalii, dla objęcia w posiadłość tego Królestwa, i wymagania wprzódy, aby jego poddani brezyliyscy wykonali przysięgę na wierność. Młodociane to państwo prędkoby w ówczas spadło do wzgardliwego stanu kolonii. Przez kilka wciąż nocy, były liczne zgromadzenia przed domami różnych ministrów, a szemrania tey gawiedzi, nie bardzo były zaspakajające. Cesarz rzadko opuszczał swoję rezydencyą S. *Cristoval*; a gdy się to zdarzyło, naywiększym pędem przejeżdżał przez miasto, aby nie słyszeć natrętnych oklasków. W takich okolicznościach, *Camara* stolicy postanowiła, d. 1 marca, wysłać do Monarchy deputacyą z zapytaniem: czy ma zamiar pozostać w Brezylii, lub wyjechać do Portugalii, i z przełożeniem że w tym ostatnim razie, podlega zastrzeżeniom artykułu 104 ustawy, który brzmi następnie: „Cesarz nie może o-„puszczać (*nao podera sahir*) granic brezyliyskich „bez zezwolenia zgromadzenia powszechnego.” Cesarz przyjął deputacyą, którey mowca przypominał mu obowiązki, jakie zaciągnął względem Państwa, a szczególniey względem miasta Rio-Janeiro, które, we wszystkich epokach, wspierało go wszelkiemi swojemi, środkami i całém swém poświęceniem się. J. C. M. odpowiedział na tę mowę w sposób naywdzięcznieyszy. D. 3 marca wyszło postanowienie, którém Cesarz, przypominając postanowienie z d. 3 marca 1826, raz jeszcze oświadcza, że się uroczyście zrzeka wszystkich swoich praw i pretensyy do Korony Portugalskiey, i że to Królestwo będzie rządzone w imieniu jego córki Donny Maryi II, przez jego brata Infanta Don Miguela. Gdy w tymże dniu ogłoszenia rzeczonego traktatu, Cesarz znowu się publicznie ukazał, przyjęty został z oklaskami i radośnemi okrzykami pospólstwa. J. C. M. tym czuley to przyjął, iż odebrano wiadomość o smutnych wypadkach, zaszłych na południu. (Powstanie murzynów w Bahii).

FRANCYA.
Paryż dnia 14 lipca.
(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 10 b. m. przybył Pan *Stratford-Canning* do tuteyszey stolicy, i udał się już w dalszą drogę do *Korfu*.

List z *Tulonu* pod. 2 b. m. wyraża: „Zawinął tu okręt *Trident* pod dowództwem Kapitana *Arnoux*, przybywając od brzegów Morei, gdzie Admirała *de Rigny* zostawił. Przy odpłynieniu jego, rozchodziła się pogłoska, iż wspomniony Admirał ma się udać do *Korfu*, i przewieźć ztamtąd Posłów trzech Mocarstw do *Stambułu*. Admirał ten znaydował się na okręcie *Conquerant*. Gabarra *Lamproie* pod Kapitanem *Hamelin*, wypłynęła do *Marsylii*, gdzie ma zabrać suchary przeznaczone do *Eginy*.

— *Dnia 13 lipca.* —
(Z Monitora Warszawskiego).

Przedwczoray, Xiążę Tayllerand złożył Królowi uszanowanie.

Ministrowie przedstawili Królowi, aby mianował pana Lainé prezydentem rady, bez wydziału. Sądzą, iż do tego będą mogli nakłonić szanownego para, lubo, dla słabości zdrowia, odmawiał dotąd przyjęcia tego urzędu.

Sąd Królewski rozstrzygnął niedawno: iż wielka choroba nie jest dostatecznym powodem do rozłączenia małżeństwa.

Dnia 11 b. m. szczególnieysze i może jedyne zdarzenie zaszło w sądzie policyi poprawczey. Staniono u kratek jakąś kobietę, oskarżoną o włóczęgę, i niechcącą żadnym sposobem odkryć, ani swego nazwiska, ani mieysca zamieszkania. Sąd wydał następujący wyrok.

„Ponieważ cały wywód sprawy przekonywa, iż oskarżona nie usprawiedliwia niczém stałego zamieszkania i środków utrzymania się,—więc, *przytomną tu kobietę, tak, jak opisana jest w przedstawieniu policyi*, skazuje sąd na trzy miesiące więzienia, i na koszta.

PRUSSY.
Berlin dnia 18 lipca.
(z Gazety Warszawskiey.)

W *Augerburgu* w Prussach wschodnich założono szkołę nauczycieli, gdzie 30 młodzieńców, mających 17 lat skończonych, a posiadających język Polski i Niemiecki, sposobić się będzie do dawania nauk w szkołach elementarnych, 15 ich ma bydź wybranych z obwodu Rejencyi Królewieckiey d. 15 z obwodu Rejencyi Gumbińskiey.

W kilku mieyscach obwodu Rejencyi Wrocławskiey pokazały się znowu roje szarańczy.

HISZPANIA.
Madryt dnia 1 lipca.
(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 26 czerwca wyjechali Królestwo Ichmość z *Durango* i udali się do *Vittorii*, gdzie o godzinie 10tey przybyli. Na granicy prowincyy Biskai i Alawy przyjęła ich Jeneralna Deputacya, a wszędzie po drodze witani byli od władz i mieszkańców. Do *Vittorii* odprawili wjazd na wozie tryumfalnym, który dzieci obojey płci ciągnęły.

Słychać, iż Hrabia *Figueras*, Poseł *Don Miguela*, został przedstawiony Królowi Jmci który przez Pana *Calomarde* wezwał go, aby się udał do tuteyszey stolicy. Dotąd bawi jako prywatny człowiek.

Minister woyny i Inspektor piechoty odprawili wczora przegląd 14go półku, który wkrótce wyruszy na granicę Portugalską.

PORTUGALIA.
Lizbona dnia 26 czerwca.
(z Monitora Warszawskiego).

— Dziś rano odebrano tu wiadomość: że Panowie Palmella, Saldanha, Villaflor i Stubbs, przybyli do Porto. Wiadomość ta zmieszała miguelistów. Względem następstwa na tron na przypadek bezdzietnego zeyścia don Miguela, kortezy trzech stanów, (o których działaniach żadnych nie ma urzędowych doniesień) są w zdaniach podzielone: jedni są za Xięciem de Cadaval, drudzy za Xiężną de Beira. Minister spraw zagranicznych, Visconde Santarem miał zniknąć. Przytrzymano już 7 znakomitych dam, a inne wywołano do Algarve; Jenerał d' Avilez, chory od 3 miesięcy, został zaniesiony do więzienia. Bryg przybywający z Faro przywiózł 57 uwięzionych woyskowych.

— Junta tymczasowa w Oporto, ma oprócz woyska, na obronę swoję 4000 ochotników, należących do pierwszych rodzin, i uekwipowanych własnym kosztem. Ochotnicy składają 4 wyborowe bataliony.

SZWECYA.
Chrystyania dnia 9 lipca.
(z Gazety Warszawskiey).

Król Jmć zakończył wczoray obrady nadzwyczaynego Seymu Norwegskiego mową następującą: „*Dobrzy Panowie i Mężowie Norwegscy!* Spełnionym został zamiar, w jakim was na Seym nadzwyczayny zwołałem. Do rządu reprezentacyynego należy pozyskać stopniowo potrzebne poprawy, co zawsze prawie uchodziło uwagi pierwszych prawodawców; lecz oycowski rząd powinien umieć chwycić stosowną porę. Oba prawa organiczne, które zatwierdziłem, uzupełnią brak dający się czuć od lat 14stu. Cieszę się bardzo, iż przez wprowadzenie tych praw uczyniłem wam użyteczną przysługę. Dłuższe wstrzymanie pierwszego prawa, to jest względem wyborów, mogłoby ponowić omyłki i niedokładność formalności, które, gdyby w roku zeszłym przy sprawdzeniu pełnomocnictw były jak nayściśley rozważane, mogłyby przeszkodzić seymowemu waszemu urządzeniu. Ustanowione teraz przepisy ugruntują tak prawne wykonywanie praw waszych, jako też bezpieczeństwo wszystkich klass towarzystwa. Prawo wzglę-

(*)

dem odpowiedzialności uprzątnie odtąd dowolność oskarżeń. W prawie tém wymienieni są urzędnicy krajowi, którzy do *forum* sądu krajowego należą. Niezmiennie postanowiwszy nie dozwalać, aby rząd móy oddalał się od prawideł tego prawa zasadniczego, nie dopuszczę oraz, aby osobiste namiętności tłumaczyły je podług swojey woli. Zdawało się wam, iż można zmnieyszyć summę, którą proponowałem na wsparcie właścicieli gruntowych, zostających w przykrym stanie przez teraźnieysze zatamowanie handlu wywozowego kilku głównych artykułów. Jeśli temi środkami można będzie osiągnąć cel przezemnie zamierzony, powiększy to radość moję; w przeciwnym zaś razie połączycie się ze mną do przyjęcia rozciągleyszych postanowień. Tym czasem z jednakową usilnością zaymować się będę ciągle usiłowaniami dla ułatwienia korzystnego odbytu płodom naszym. Jednomyślność zdania względem urządzenia mego z dnia 17 maja, którey się od was i narodu miałem prawo spodziewać, i którą z radością postrzegłem, zapewnia mię zupełnie, iż więcey nie wypadnie mi doznać przykrego uczucia, które mnie do ogłoszenia tego urządzenia skłoniło. Odpowiedź moja dnia 19 maja na podany mi tegoż dnia adress, objawia wszystkim wiernym poddanym krajowym niezmienną wolę poczytywania wszystkich temu przeciwnych aktów i czynności za zgwałcenie unii, praw Królestwa i konstytucyi z d. 14 listopada 1814. Przy podaniu projektu do prawa względem powszechnego uzbrojenia, wyłuszczone zostały powody do odłożenia ostatecznych w tey mierze obrad aż do następnego seymu. Powracaycie na łono rodzin waszych, jako głosiciele niezmiennych życzeń moich o dobro i pomyślność narodu; daycie przykład ufności rządowi i braterskiemu ludowi. Na mocy § 70 prawa zasadniczego ogłaszam zamknięcie posiedzeń nadzwyczaynego Seymu i powtarzam wam zapewnienie Królewskiey mojey życzliwości." Wrócił potém Monarcha do pałacu, gdzie przyjął wszystkich członków Seymu którego Prezes, Hrabia *Wedel Jarlsberg*, w krótkiey mowie wynurzył uczucia ludu Norwegskiego i reprezentantów jego. Król Jmć raczył na to odpowiedzieć: „Znacie uczucia moje dla Narodu Norwegskiego. Usiłowania moje dla utwierdzenia jego szczęścia i sławy nigdy się nie zmnieyszą. Oba narody przez połączenie swoje posiadają wspólnie korzyści szczęśliwego stanu; oraz żywioły potęgi i udzielności. Przy ciągłem dążeniu do jednakowego celu, utrzymania pokoju zewnątrz, a spokoyności w obrębie granic naszych, Opatrzność błogosławić będzie wszelkie nasze zamysły." Wszyscy członkowie seymu mieli potem zaszczyt bydź na obiedzie u Króla Jmci.

Turcya.

Stambuł d. 26 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Z powodu przeyścia woyska Cesarsko-Rossyyskiego przez *Dunay*, nie sam Wielki Wezyr, lecz jego Kiaja-Bey z wielu Agami wyiechał do *Adryanopola*, prowadząc przednią straż stutysięcznego woyska z pospolitego ruszenia mieszkańców tuteyszey stolicy, na którego czele stanął W. Wezyr.

Nie mamy tu żadney wiadomości o wypadkach wojennych, gdyż Porta tamuje je wszelkiemi sposobami. Wszyscy Tatarzy, wysyłani od woyska, bywają zatrzymywani z rozkazu Reis-Effendego między *Adryanopolem* i tuteyszą stolicą; tam odbierają się im listy, a innym do dalszego przewiezienia oddają. Wszakże środki, od trzech dni tu przedsiębrane, dostatecznie przekonywają o wielkości grożącego niebezpieczeństwa. Rozkazano wszystkim Imanom i Mollahom w prowincyach, aby wszystkich Muzułmanów, mających lat od 14 do 60, wezwali do uzbrojenia się. Podobny firman przeczytano we wszystkich meczetach tuteyszych, lecz dotąd nie wzbudził powszechnego zapału, co jednak jest celem Wielkiego Sułtana, i zdaje się, że przystąpi do ostatniego środka, to jest, wywieszenia chorągwi Proroka. Jakoż w pałacu Porty uczyniono już wszelkie do tego przysposobienia.

Nadeszła tu urzędowa wiadomość z Morei o bezskuteczności układów, które chciano rozpocząć przez deputowanych Biskupów greckich z powstańcami. Grecy odwołując się do traktatu z d. 6 lipca odrzucili wszystkie propozycye.

Nadzieja Porty, iż w skutku wezwania swego Posłowie francuzki i angielski wrócą do *Stambułu*, znikła podług listu admirała *de Rigny* do Posła Niderlandzkiego, i Porta powinna się przekonać, iż w obecney krytyczney chwili, kiedy woysko Cesarsko-Rossyyskie przeszło *Dunay*, nie pozostaje dla niey inny sposób ułatwienia zatargów swoich z Francyą i Anglią, jak bezwarunkowo przyjąć traktat z d. 6 lipca.

Od granic tureckich 4 lipca.

Gazeta agramska umieściła następujące wiadomości od granic Bośnii: „Dnia 24 czerwca Wezyr bośniyski wydał rozkaz woysku zebranemu w obozie pod miastem stołeczném *Sarajewo*, aby się umundurowało podług przepisów przysłanych ze *Stambułu*, i aby się udało do *Orlovo-Polie* niedaleko *Drinay*, a potém do Serwii. *Husseingh-Begh*, kapitan w *Gradasacz*, umundurował się naypierwiey z kilku Agami i Beghami, co innych Turków tak rozgniewało, że ich na kawałki porąbali, i tylko kapitan ratował się ucieczką. Było to znakiem powszechnego buntu; Wezyr dający odpór zbroyną siłą, został pokonany i w niewolą zabrany; buntownicy opanowali cytadellę, zamknęli wszystkie bramy miasta, i osadzili je działami; Kapidżi Basza, przysłany ze *Stambułu*, w ucieczce swojey został dościgniony i w więzieniu osadzony; toż samo stało się z posłańcem, którego Wezyr wyprawił do *Stambułu*. Wybrane potém osoby ogarnęły władzę, i w całey prowincyi ogłosiły, iż ta woyna jest ze strony tureckiey niesłuszna, i że wprowadzone nowości są przeciwne prawom Alkoranu; rozpuszczono potém woysko do domu, a żołnierze wracając, dla braku pieniędzy i żywności, dopuszczali się bezprawiów i rabunku. Buntownicy proponowali Wezyrowi środki do pojednania się; lecz wypadek nie jest jeszcze wiadomy."

Listy z *Korfu* pod dniem 25 czerwca donoszą, iż woysko greckie pod dowództwem *Ipsylantego* wypędziło niedawno turków z miasta *Aten* i przymusiło ich do zamknięcia się w warowni, którą zaraz grecy oblegli.

Prezes *Capodistrias* w wydaney odezwie ogłosił narodowi greckiemu wypowiedzenie woyny ze strony Rossyyskiey przeciw Turcyi.

Morowe powietrze, grassujące w *Modonie*, rozpostarło się w całym obozie *Ibrahima* baszy.

Jeden z kapitanów okrętowych, przybyłych z *Zante* i *Korfu* do *Tryestu*, donosi, iż gdy wypływał z *Zante*, zawinęło tam z *Alexandryi* kilka okrętów kupieckich z żywnością, (jak słychać) przeznaczoną do Morei, i niektóre z nich udały się na powrót do *Syra*, zkąd, mimo blokady, starać się będą dostać do Morei. Przez te okręty potwierdziła się wiadomość o woyskowey blokadzie portu *Alexandryi*. Samym tylko okrętom wojennym i potrzebami wojennemi ładowanym, nie wolno jest ani zawijać do portu, ani z niego wypływać; okręty zaś kupieckie, chociaż nawet z żywnością, mogą wychodzić pod żagle. Z *Korfu* nie mogą, ani większe, ani mnieysze okręty płynąć do Morei. Rząd włożył w *Korfu* sekwestr na liczne kapitały, należące do Idryotów i Spezzyotów; słychać, iż toż samo nastąpiło w *Malcie*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO. N. 38.

Wilno dnia 23 Lipca v. s: 1828 roku.

ОБЬЯВЛЕНІЕ.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вторично обьявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Ворфоломея Антонова и жены его Елеоноры Непокойчицкихъ, состоящее Витебской Губерніи Полоцкаго Повѣта въ деревняхъ: Валотовкѣ 10, Волыновѣ 11, Старинѣ 18, Бору 14, Нивы 10, Заручевье 8, Ломахъ 4, и того 75 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года августа мца первый 21, второй 23, и третій 28 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada Opiekuńcza St. Petersburska Cesarskiego Domu wychowania ninieyszém powtórnie ogłasza, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Bartłomieja Antonowa i żony jego Eleonory Niepokoyczyckich, położony w Witebskiey gubernii, w Połockim powiecie we wsiach Wałotowce 10, Wołynowie 11, Starynie 18, Boru 14, Niwy 10, Zaruczewie 8, Łomach 4, w ogóle 75 męzkiey płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow w teraźn. roku w miesiącu sierpniu 1szy 21, 2gi 23, i 3ci 28 dnia; życzący kupić takowy majątek zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

1 Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляется, что С. Петербурскій Мѣщанинъ Адамъ Вейдлеръ внесъ въ Государственный Заемный Банкъ для обращеніи изъ процентовъ капитала, принадлежащаго дѣвицѣ Еленѣ Матиссенъ 1820 іюля 5го 200 р. и 1821 годовъ іюня 2го числъ 100 р. всего 300 р. до ея востребованія; билеты на оные выданы подъ N.N. 2427 и 1949, а 1827 года генваря 25го дѣвица Матиссенъ, представя въ Банкъ при объявленіи означенные билеты, просила выдать сей капиталъ сь процентами; но для полученія денегъ по нынѣ неявилась. По сему Правленіе Государственнаго Заемнаго Банка вызываетъ чрезъ сіе вкладчицу Матиссенъ, о явкѣ ее въ Банкъ для полученія помянутыхъ денегъ, или въ случаѣ смерти, наслѣдниковъ ея, съ представленіемъ законнаго свидѣтельства, какъ о смерти вкладчицы, такъ и о правѣ наслѣдства, внутри Россіи живущихъ, въ теченіи одного года, а внѣ оной, въ теченіи двухъ лѣтъ, считая отъ перваго припечатаніи сего обьявленія въ С. Петербургскихъ или Московскихъ вѣдомостяхъ; по истеченіи же полагаемаго нынѣ на выдачу означеннаго капитала двухъ годичнаго срока, оный изъ обращенія Банка будетъ исключенъ.

Исправляющій должность Правителя Канцеляріи Ѳ. Кобекъ.

1 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż S. Petersburski Obywatel Adam Weydler wniosł do Banku Pożyczkowego Państwa dla obrócenia z procentow w kapitał, należący Pannie Helenie Matissen 1820 lipca 5, rubli 200 i 1821 czerwca 2 rubli 100, w ogóle 300 rubli do jey zapotrzebowania; bilety na nie wydane pod N. N. 2427 i 1949, a 1827 roku stycznia 25 Panna Matissen, przedstawiając do Banku przy objawieniu pomienione bilety, prosiła wydadź jey kapitał z procentami, lecz dla odebrania pieniędzy dotąd nie przybyła. Zatém Rząd Pożyczkowego Banku Państwa wzywa ninieyszém Pannę Matissén, ażeby się jawiła do Banku dla odebrania pomienionych pieniędzy, albo w przypadku śmierci, jey sukcesorow z przedstawieniem prawnego świadectwa, tak o jey śmierci jak i o prawie ich sukcessyi, wewnątrz Rossyi mieszkających, w ciągu jednego roku, a za granicą, w ciągu dwóch lat, licząc od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; po upłynieniu zaś przeznaczonego teraz na wydanie pomienionego kapitału, dwuletniego terminu, kapitał ten z obrótu Banku będzie wyłączony.

Pełniący obowiązek Zarządzającego Kancellaryą F. Kobek.

---

1 Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI Polowa Prowiantska Kommissya Oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza ninieyszém, iż na dostawę prowiantu dla Korpusów, Oddzielnego Litewskiego, i Rezerwowego, Woysk zostających pod Dowództwem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, tudzież i 1széy Huzarskiéy Dywizyi od dnia 1go stycznia 1829, do dnia 1go stycznia 1830 roku, przeznaczone są następne licytacyyne termina: w Białymstoku i Mińsku $\frac{15}{27}$, $\frac{16}{28}$ i $\frac{17}{29}$ $\frac{\text{Października}}{\text{Listopada}}$; dobicie targow $\frac{22}{3}$, $\frac{23}{4}$ i $\frac{24}{5}$ $\frac{\text{Października}}{\text{Listopada}}$; w Wilnie, Grodnie i Zytomierzu $\frac{22}{3}$, $\frac{23}{4}$ i $\frac{24}{5}$, $\frac{\text{Października}}{\text{Listopada}}$; dobicie targow $\frac{25}{6}$, $\frac{26}{7}$ i $\frac{29}{10}$ $\frac{\text{Października}}{\text{Listopada}}$ w Warszawie $\frac{24}{5}$ $\frac{25}{6}$ i $\frac{26}{7}$ $\frac{\text{Października}}{\text{Listopada}}$, dobicie targow $\frac{29}{10}$, $\frac{30}{11}$ i $\frac{31}{12}$ $\frac{\text{Października}}{\text{Listopada}}$. Targi agitowane będą: w Warszawie w Polowéy Prowiantskiey Kommissyi, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Wilnie, Grodnie, Mińsku i Zytomierzu w tamecznych Skarbowych Izbach.

Na powyższe termina wzywa się życzących targować się, aby przybyli z prawnemi kaucyami, na ten raz piątą część przeciwko podradowey summy wynoszącemi.—Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do piątey części podradowéy summy i za osobną kaucyą, z tym dodatkiem: że jeśli pozwolą okoliczności, zadatkowa summa zostanie wydaną i do trzeciey części. Plan i kondycye na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Izbom, i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże kommunikowane zostaną. Oprócz tego, tenże plan i kondycye rozesłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka w zwyż wspomnionych Guberniy, gdzie każdemu mającemu chęć wchodzić w targi, wolno je przeyrzeć. Nadto można każdego czasu przeyrzeć takowy Plan i kondycye, w Warszawie w Polowey Prowiantskiey Kommissyi.

Oryginał podpisali:

Prezes Kommissyi 5éy klassy *Skrebicki.*
Członek Kommissyi, 7éy klassy *Bułatowicz.*
Członek Kommissyi, 7éy klassy *Kaczkowski.*
Sekretarz Kommissyi, 8éy klassy *Hułak.*

---

1 Kommissya ustanowiona w mieście Wilnie z rozkazu JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, w celu poleconego jey wykrycia nadużyć Deputacyi Wywodowey Szlacheckiey Gubernii Litewsko Wileńskiey, dopuszczonych w latach po rok 1821 upłynionych, czyni stosownie do postanowienia swojego nastałego na dniu 14 idącego lipca, następujące ogłoszenie.

1mo, Zawiadamia wszystkie familie mające wywody rodowitości Szlacheckiey w latach 1818 1819 i 1820 nastałe, w Deputacyi Szlacheckiey Wywodowey Gubernii Litewsko Wileńskiey, że takowe wywody uznane są przez Zwierzchność za obojętne czyli wątpliwe, i powinny bydź przez Kommissyą niniejszą przeyrzane i sprawdzone z dowodami na których są oparte. Każdy więc należący do takowych familiy, u którego znaydują się pomienione wywody, czyli urzędowo z Deputacyi dekretow wywodowych extrakta, oraz dowody probujące rodowitość przez też dekreta utwierdzoną i wyrażone w onych, zechce z temiż dekretem i dowodami weyść do Kommissyi niniejszey, która natychmiast te dekreta i dowody przeyrzy i zdecyduje. Inaczey takowe dekreta żadnego waloru mieć nie będą, i uchylający się od uskutecznienia niniejszego wezwania Kommissyi, mogą uledz nieprzyjemnym skutkom.

2do, Gdy wiadomo Kommissyi, że wiele familij będących w pogłowaych czyli poduszných okładach lat 1795 i 1811., tak u różnych obywateli, jako też w mieszczaństwie i. t. d., nie są zapisane w ostatnią teraźnieyszą rewizyą do tychże okładow, i szczycą się rodowitością szlachecką jedynie na mocy extraktow dekretow wywodowych, które, niewiadomo czy im służą: oraz gdy według Opinii Rady Państwa wyrażoney w okolnym Ukazie Senatu Rządzącego, nastałym d. 29 maja roku 1814, ludzie zapisani do poduszného okładu czyli klass podatkujących, płacących osobiste pogłówne, nie mogą bydź wyłączane z tegoż okładu czyli klassy, ani szczycić się dostoynością Szlachecką bez Naywyższego rozkazu o wypisaniu z takowego okładu czyli klassy; przeto Kommissya uprasza wszystkich obywateli i wszyskie mieyscowe władze i Policye, aby o takowych ludziach raczyli Kommissyą zawiadamiać. Ogłoszenie to podpisane jest, roku 1828 lipca 19.

Prezydujący w Kommissyi Zastępca Marszałka Guberskiego Wileński Powiatowy Marszałek

Stanisław Jasieński.

---

1 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyy niniejszem wzywa życzących kupić niezgodne do użycia żelazne i czugunne instrumenta, materyały znaydujące się przy robotach Windawskiey wodney Kommunikacyi, wagi do 1434 pudow; życzący zechcą przybydź na targi do tego Komitetu 23, 24 i 27 dnia następującego sierpnia.

W obowiązku Sekretarza Masłow.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z postanowienia tego Rządu będą się odbywać w Mińskiey Skarbowey Izbie targi 1szy 3, 2gi 5, 3ci 7 i przetarg dnia 10 następującego września teraźn. roku, na wzięcie w dzierżawę: a) w Mozyrskim pcie i w mieście Mozyrzu, przyłączonych za Naywyższym rozkazem do czasu upłynienia woyskowych potrzeb i niedaley jak do 1 stycznia 1830 roku, na każdey pocztowey stacyi pocztowych po 6 i kuryerskich po 9 koni i b) tegoż powiatu na Michałkowskiey, Karolińskiey i Kuźmickiey pocztowych stacyach (ktorych teraźnieysi dzierżawy z przyczyny dodanych teraz za Naywyższym rozkazem koni, od utrzymywania położoney podług uprzednich kontraktow liczby koni, do upłynienia naznaczonego w tychże kontraktach trzyletniego terminu, uchylają się; tak pocztowych i kuryerskich podług uprzednich kontraktow, jak i nanowo dodanych pocztowych i kuryerskich koni: tych ostatnich do czasu upłynienia woyskowych potrzeb, nie daley jak do 1 stycznia 1830 roku, a pierwszych do upłynienia uprzednim kontraktom terminu, to jest do tegoż 1 stycznia 1830 roku. Zatem życzący wziąć w dzierżawę takowe konie, zechcą przybydź na pomienione terminy do tey Izby z dostatecznemi ewikcyami, gdzie okazane im będą i warunki. Dnia 14 lipca 1828 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Za Naczelnika Stołu Siemionow.

---

1 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszem ogłasza się, iż na przedaż oddanego na ewikcyą i przeterminowanego majątku obywateli Malczewskich, składającego się z 64 dusz płci męzkiey włościan, w proskurowskim powiecie na przedmieściu M. Tarnorudy położonych, z przynależącemi do nich attynencyami, gruntami, młynami i lasem, dla uzyskania długu, za pożyczką przez nich w Magistraturze wynoszącego oprócz procentow 975 rub. sr. i 570 rub. ass., naznaczono terminy 1szy 3, 2gi 5 i 3ci ostateczny 8 następującego października, życzący kupić ten majątek zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach na 11stą godzinę zrana, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki. Sekretarz Czarnucki.

---

1 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszem ogłasza się, iż na przedaż oddanych na ewikcyą tey Magistraturze i przeterminowanych, murowanych dwóch domow Tytularney Sowietnikowey Chmielowskiey w m. Kamieńcu położonych ze wszelkiemi do nich przybudowaniami, ocenionych 29,000 rub. ass. dla uzyskania długu za pożyczkę jey męża Tytularnego Sowietnika Chmielowskiego w tey Magistraturze, wynoszącego oprócz procentow 13880 rub. 72 kop. ass., naznaczono do targow terminy: 1szy 3, 2gi 5 i 3ci ostateczny 8 następującego października teraźń. 1828 r.: życzący kupić te domy zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionych dniach na 11stą godzinę zrana i widzieć przedających się domow inwentarz i warunki.

Sekretaz Czarnucki.

---

3 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyy wzywa życzących przyiąć na siebie dostawę w ciągu roku dla tego Komi-

tetu różnych Kancellaryynych zapasow, jako-to: papieru różnego gatunku, laku, piór, ołówków, klejonki, nici, świec i t. d. a do opalania domu drew, w ogóle na summę do 1500 rub.; życzący zechcą przybydź dla targow do tego Komitetu na 25, 26 i 30 dzień teraźn. lipca, z dostatecznemi ewikcyami, przy czem okazane będą warunki, równie i wiadomość potrzebowanych Kancellaryynych zapasow.

---

3 Miński Powiatowy Ziemski Sąd rozpatrując poleconą ukazem Minskiego Gubernialnego Rządu 30 stycznia 1826 roku za N. 263 do rozwiązania sprawę: o oddaniu dworonych ludzi pozostałych po zmarłym Smotrytelu Mińskiego Prowiantskiego Magazynu 8 klassy Czasznikowie temu z sukcessorow, do kogo oni na mocy praw należeć będą, znalazł, iż wymieniona w Ukazie Gubernialnego Rządu sukcessorka Nadworna Sowietnika Helena Pawłowa Dubiecka, żadnych dowodaw na to, iż jest córką zmarłego Czasznikowa niezłożyła i że jest więcey sukcessorow i sukcessorek. Zatem ogłasza ażeby pomieniona Dubiecka i dalsi jeśli się znaydą, sukcessorowie zmarłego Czasznikowa w prawnym terminie złożyli dowody w tym sądzie pod utratą w przeciwem zdarzeniu sukcessyi. Dnia 12 lipca 1828 r.

Sowietnik Czerniejew.
Expedytor Sułkowski.
Kollegialny Rejestrator Łaski.

---

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za niedoimkę liczącą się na żydach Nieświżskim mieszkańcu Wulfie Liwszycu, i Słuckim obywatelu Fiszelu Sadowskim na summę 19 693 r. 12½ k. z procentami od 14,056 r. 46 k. do 16 listop. 1827 r. 10,120 r. 65 $\frac{3}{16}$ k., przedawać się będą w tym Rządzie z publicznego targu, oddane przez nich na ewikcyą trzy murowane domy, położone słuckiego powiatu w miasteczku Nieświżu, należące do tamecznych żydow: 1szy Morducha Dawidowa Perlmana oceniony 500 r. z którego pobiera się rocznego dochodu 40 r.; 2gi Dowida Morduchowicza Perlmana, oceniony 800 r. przynoszący rocznego dochodu 60 r., i 3ci Mowszy Hirszowa Azinbuda oceniony 750 r., z którego położono rocznego dochodu 40 r. ass. Takowych domow szczegółowe inwentarze z ocenkami, okazane będą kupującym przy targach. Zatém życzący kupić takowe domy zechcą przybydź do tego Rządu na terminy: 1szy 25 lipca, 2gi 26 sierpnia, a 3ci 27 września teraźn. 1828 roku. Dnia 12 lipca 1828 r.

Sowietnik Czerniajew.
Expedytor Sułkowski.
Kollegialny Rejestrator Łaski.

---

2 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya witebskiego obywatela żyda Azika Bohorada, zawierająca się w 8miu murowanych kramach i przy nich mieszkalnych pokojach w mieście Witebsku położonych. Targi naznaczone będą we 4 miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w Gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Witebskiego obywatela żyda Mowszy Karasina, zawierająca się w dwuch domach: murowanym i drewnianym, z ziemią, w mieście Witebsku położonych. Targi na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 naznaczone będą we 4 miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w Gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszone będzie w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Witebskiego obywatela żyda Zeylika Kahana, zawierająca się w domie, którego dolne piątro murowane a górne drewniane, z ziemią, w mieście Witebsku położonym. Targi na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku naznaczone będą we 4 miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w Gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya Witebskiego obywatela żyda Zimina Ehiosona zawierająca się w murowanym domie i browarze piwnym, z ziemią, w mieście Witebsku położonym. Targi na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku naznaczone będą we 4 miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w Gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni o tém ogłoszono będzie w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, przeterminowana ewikcya sukcessorow Połockiego powiatu obywatela Benedykta Szulakiewicza, tegoż powiatu przy wsi Diahotce 20 płci męzkiey dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po niey, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem zabudowaniem. Targi na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku naznaczone będą we 4 miesiące, od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Stanisława Ursyn Niemcewicza, b. Cywilnego Grodzieńskiego Gubernatora i Kawalera, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litewsko Grodzieńskiey dnia 13 marca 1828 roku zapadłym przeznaczony; na skutek takowego Dekretu, jak niemniey na mocy wy-

danego za nim Obwieszczenia, do majętności Nepel-przedbużnych, w powiecie Brzeskim, gubernii Litewsko Grodzieńskiey położenie mających, w Komplecie niżey wyrażonych urzędników dnia 13 junii 1828 roku zebrawszy się, i działania swoje wedle porządku rozpocząwszy, Dekretem swym akcessoryynym, dnia 19 junii 1828 roku zaferowanym, Administracyą nad majątkami Neplami i Adamkowem przeznaczył, wymiar Geometryczny i Inwentacyą tychże majątków Komornikóm polecił, wypadające z rodzaju sprawy komportacye do spełnienia w Kancellaryi Ziemskiey Brzeskiey na dzień 20 augusta, Akta zaś do expedyowania na dzień 20 7bra 1828 roku, udecydował; termin powtórnego zjazdu, dla ostatecznego ukończenia Dzieła na dzień 20 8bra tegoż 1828 roku zakreślił; niemniey dalsze wszystkie do załatwienia w pierwszym zjeździe wypadające czynności zaskuteczniwszy, o tém wszystkiém, strony interessowane, przez ninieyszą awizacyą dla trzykrotnego w Gazetach S. Petersburgskiey, Warszawskiey, i Kuryera Litewskiego umieszczenia podającą się, zawiadamia, w którym to ostatecznym terminie, ażeby osoby z jakiegokolwiek względu do niniejszey exdywizyi interessowane, nieodmiennie stawały, i wedle porządku przychodziły, albowiem w przeciwném zdarzeniu, stosownie do Dekretu Remissyynego Sądu Głównego Amissya zapisaną będzie, ostrzega.

Karol Zyłłok Radca Honorowy Exdywizor.

Leon Suzin b. Sędzia Gran. Brzeski Exdywizor.

Exdywizor Jan Dołobowski Pisarz Grodzki Pttu Kobryń.

---

2 Niżey podpisany znaydując w Nrze 54 Kuryera Litewskiego Oświadczenie brata mojego Antoniego Zabieły Sędziego Gran. Appel. guber. Miń., przymuszony jestem mimo chęci stosunki nasze familiyne przed publicznością, w odpowiedź objaśnić.

Majętność Linkow w gubernii Litewskiey w pcie Upitskim położoną, w r. jeszcze 1800, zeszły dziad mój JW. Szymon Hrabia Zabieło mnie jednemu darem zapisał, i do dóyścia lat moich w opiekę i urządzenie, stryjowi mojemu Jerzemu Zabiele Szambel. przyporuczył, które poźniey na naleganie ś. p. oyca naszego Szymona Grafa Zabieły Kasztelana i Generała W. P. majątek ten do rządu jego ustąpił; oczém oprócz dowodow prawnych, wiadomo jest całey familii naszey, równie i o tém, że za dóyściem lat jako własność moją z zarządu oyca mojego objąłem i od kilkunastu lat spokoynie oną dzierżę, dobra zaś Laucen i Kurcem czyli Laukiesa i Kurczmuyża w gubernii Kurlandzkiey położone, przez zeszłego oyca naszego nabyte, w roku jeszcze 1809 dokumentem z rzecznym wedle praw Kurlandzkich sporządzonym i w Oberhoi Gierychcie zatwierdzonym, w 1816 roku zostały mnie samojednemu przez oyca naszego wieczyście odstąpione i oddane; na mocy takowey cesyi za życia jeszcze oyca naszego, zostawszy wedle tychże praw Kurlandzkich uznanym za prawego tychże dóbr dziedzica, bez żadnego od niego interesowania się onemi jako moją własnością aż do zeyścia jego urządzałem i dziś urządzam. Po śmierci oyca naszego to co było istotną jego własnością, tak majątek ziemny jako też ruchomy i summowy zostało podzielonym na nas trzech braci Antoniego, Michała i Józefa Zabiełow, i dział takowy ostateczny w Aktach Ziem. ptu Dziśngo w 1825 febr. 26 przyznaniem zatwierdziliśmy, a jako majętność Linkow i dobra Łaukiesa i Kurczmuyża były moją tylko własnością, do żadnego rozdziału należeć niemogące, tak w dziale rzeczonym żadnego względem majątkow tych zastrzeżenia (jakie brat mój ogłasza) nie mogło się zrobić i nie zrobiono; z jakich więc powodow brat mój Antoni ogłasza siebie dziedzicem mojego funduszu i ostrzega; o niepewność onego, nabywcow mniemanych, rozumieć nie mogę, zapewniam tylko, że jeśliby się mnie podobało wyprzedać, któren z majątkow moich, złożyłbym na każdy, i dowody prawne i Ewikcyią niezaprzeczone, przeciwnie owszem że jeśliby brat moy Antoni chciał z kim w układy jakie o majątek swóy wchodzić, winienem ostrzedz interesowanych, że tak za kilkanastoletnie intraty pobierane z Linkowa przez oyca naszego w czasie oddalenia się mojego za granicę, jako też za zruynowanie tego majątku i nieoddanie mnie wedle inwentarza dziada mojego, tudzież za własnoręcznemi Obligami oyca naszego, równie jak i za przyłączone nad tabelę przyiętą w Dziale należność Skarbową jako Pretensor do ogólney pozostałości po zeszłym oycu naszym, równie też za urządzanie przez czas nie mały przez brata mojego Antoniego folwarkami Pszczołko Cielukowem, i za odbieranie Kompetencyi z Królestwa Polskiego, ponieważ rzeczony Brat Antoni Zabieło żadnego wyliczenia się z tego nie dopełnił i odemnie za kwietowanym nie został, jako sukcesor trzeciey części wszelkiego funduszu tegoż ś. p. oyca naszego, tak na schedzie dostałey z działu, jako też na wszelkim funduszu brata mojego Antoniego Zabieły poszukiwać niezaprzeczone mam prawo. Jakowe zawiadomienie do Akt Publicznych i Gazety Kuryera Litewskiego podając, podpisem ręki mey stwierdzam 1828 julii 16 dnia. Takowe Oswiadczenie mocą Plenipotencyi mnie od Jeneralnego Plenipotenta JW. Grafa Józefa Zabiełу b. Chorążego Powiatu Upitskiego, W. Adama Buyniewicza wydaney, podpisuję Jan Massyni.

Roku 1828 julii 16 dnia. Przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego stawając Osobiscie W. Jan Massyni ninieysze oswiadczenie wpisać do Protokułu podał i w onymże własnoręcznie podpisał się.

Sędzia Ziemski Wileński Aloizy Malecki.

Regent Ignacy Naborowski.

Czytano S. Zapasnik.

Wolno drukować. Wilno d. 17 lipca 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

3 Niżey podpisany dziedzic dóbr Poniemonia, podaje ninieyszym do Publiczney wiadomości, iż począwszy od dnia 17 (29) września r. b. przez ciąg czterech tygodni tu w Poniemoniu sprzedawane będą karpie żywe dwuletnie, wielkości od cali 5 do cali 7, kopa jedna po złotych polskich 60, z obowiązkiem (skoro przez kupującego przysłane będą do miasta Kowna, beczki takowe ztamtąd odebrać) i wpuściwszy karpie na powrót do Kowna dostawić, każdy więc życzący nabycia onych raczy się osobiście lub przez zesłanie kogo tu do Poniemonia zgłosić.

Poniemoń w Królestwie Polskiem dnia 26 lipca 1828. P. L. Frentzel.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 julii r. sr. 3 r. 78⅗ k., czer. zł. nowy 11 r. 50 k., imperyał 37 r. 87½ kop.

Wilno dnia 23 Lipca v. s. 1828 roku.

3 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą, i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Rotmistrza Kazimierza Osipowa Kerszteyna, położony w Mohilewskiey guberuii w Babinowickim pcie wsi Hrakowa 21, Księżonok 28, i Kazow 50, wogóle 99 włościańskich dusz płci męzkiey, zapisanych do ostatniey 1816 roku rewizyi, z urodzonemi po niey dziećmi, ze wszelką własnością, z possydowaną ziemią, i wszelkiém na niey zabudowaniem, oceniony podług 10cioletniey proporcyi 9,840 rubli. Targi naznaczone będą, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku, we 4 miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, które poźniey nastąpi, w jakich zaś mianowicie terminach, o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach. Dnia 6 lipca 1828 roku.

Sekretarz Hołyński.

---

3 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatelki Kollegialney Assesorowey Giertrudy Wincentowey córki Charkiewiczewey, położony w Mohilewskiey gubernii, Klimowickiego powiatu, wsi Osowa 26 włościańskich dusz płci męzkiey, zapisanych do ostatniey 1816 roku rewizyi, z urodzonemi po niey dziećmi, ze wszelką własnością, z possydowaną ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniu, oceniony 5000 rub. Targi naznaczone będą, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku, we 4 miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, które poźniey nastąpi, w jakich zaś mianowicie terminach o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach. Dnia 4 lipca 1828 roku.

Sekretarz Hołyński.

3 Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Telszewskiego, Roku 1828 junij 18 dnia po odwołaniu sessyi Sądowey w skutek rezolucyi Sądu Ziemskiego Powiatu Telszewskiego, po Prośbie Szlach. Józefa Duseyki Regen. i Adwokata tegoż Powiatu zaszley, tenże W. Duseyko, stawając osobiście przed Aktami, Pozew na dwóch Arkuszach puł rublowego papieru do Akt podał w te słowa pisany. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Franciszkowi i Bogumile z Połubinskich Girkontom Sędz. Gran. Tel., Rozalij matce, Józefowi synowi Rymkiewiczom Sędz. b. Grodz. Tel., Antoniemu Gintyłowi Sekr. Gubern., Kajetanowi Podbereskiemu Porucz., Stanisławowi Mackiewiczowi Regen. Ziem. Tel., Stefanowi Olendzkiemu Star. Derkin., Bartłomiejowi Regentowi, Leonowi Sędz. Gran. Witkiewiczom posesorom Star. Zylwie, Ignacemu Putramentowi, Ludwikowi Wiskowskiemu Sekr., Janowi Przeciszewskiemu Podkomorzemu b. powiatu Rosienskiego debitorom i do masy pod Konkurs oddaney zawiniającym; tudzież Urodz. Józefowi Hrabi Platerowi b. Marszałkowi Powiatu Telszewskiego i Kawalerowi, Józefowi Swirtunowi Podkom. b. P. Tel., Józefowi Nowickiemu b. Chor. Aktorowi, Józefowi Stulpinowi Regentowi Ziem. wlewkobiercy, Józefowi Woyszwiłowi b. Sędziemu Ziem. Telsz., Wiktorynowi Nagurskiemu Marszałkowiczowi, Adamowi Łunskiemu b. Sekr. Sądu Niż. Ziem. Tel., Klemensowi i Maryanie Jamontom, Julianowi i Angeli Kiersnowskim, Antoniemu Eydymtowi, Franciszkowi i Ewie Girdwoyniom, Jerzemu i Franciszce Krzyżewiczom, Alexandrowi Szornelowi, Stanisławowi Towtkiewiczowi Adw. i Sekr., Michałowi Stanewiczowi Sędz., Janowi Tomaszewskiemu, Wiktoryi z Weryhow Siemaszkowey, z dokładem opieki, Janowi i Stanisławowi Klemensa Synom Mickiewiczom, Bartłomiejowi Syrtowtowi, XX. Tomaszowi Boboszowi Pleb. Kontow., X. Janowi Chryzostomowi Gintyłowi Kanonikowi Prokuratorowi Kapituły Zmuydzkiey, X. Janowi Jasewiczowi Prokuratorowi i Prowizorowi Seminar. Wornien., Xięciu Mateuszowi Giedroyciowi Kanonikowi Zmuydzkiemu Archiprezbiterowi Wornien., X. Antoniemu Januszkiewiczowi Altaryscie Twer., X. Jerzemu Touciowi Altar. Twer., X. Józefowi Rymkiewiczowi Altaryscie Medyn., X. Michałowi Worniłowiczowi Kapelanowi i Prokur. OO. Rochitow Kęstayckich, X. Zygmuntowi Izdebskiemu Plebanowi Zoranskiemu, X. Maciejowi Jacewiczowi Altaryscie Płun., Stanisławowi Nagurskiemu Sędz. X. Z., dożywotniemu pretensorowi, i dalszym różnego tytułu pretensorom. Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski, za Remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Telszewskiego 1828 roku miesiąca februaryi 29 dnia ferowaną w Miescie Powiatowym Telszach.; 1828 roku na oczewistą rozprawę złożyć się mający, z Powództwa Urodz. Ignacego syna Józefa Nagurskiego b. Pr. Sądu Gran. Apel. ptu Telsz. wynosi się z referencyą do dowodow pisma a wszczególności oto: iż żałc. Prezes Nagurski majętność w ogólności Winteliszki zwaną w pcie Tel. exystującą, nader licznemi onerami, nie mniey interessami ujarźmioną, stopniem naturalney sukcessyi, do władarstwa swojego osiągnąwszy, lubo z naywiększą gorliwością, stan oney w ciągu dziedzictwa swojego, poprawić usiłował, atoli los zawistny i procedera, z tegoż majątku wynikające, w każdym przedmiocie stając się na zawadzie, do tyle żał. Nagurskiego ucisnęły, że rzetelnością ducha powodowany, na satysfakcyą realnych pretesorow, ogólny swój fundusz, na wieczystą taxę i exdywizyą przez oświadczenie w roku 1827 junii 14 dnia do Akt Ziem. ptu Telsz. zaingrossowane, poświęcić zniewolonym został. Wślad jakiego przedsięwzięcia, Sąd Ziem. ptu Telsz. wyrokiem swoim 1828 febr. 29 dnia ogłoszonym, majętności Winteliszek ogólnego funduszu, wieczystą Taxę i Exdywizyą zadeterminował, za przewodnictwem którego Dekretu Sąd Taxatorsko Exdywizorski w roku idącym

maja 11 dnia w Mieście Powiatowym Telszach Juryzdykcyą swoją ufundowawszy, gdy do rozbioru Sprawy Konkursowey przystąpił, i przez Rezolucyą swoją, termin wzięcia do namowy zagraniczył, przeto żałł. Prezes Nagurski, czując za swoją własnością, a więcey za powiększeniem massy pod konkurs idącey w nieuchronnym obowiązku zostaje debitorow swoich dla powiększenia massy, pretensorow różnego rodzaju dla finalnego rozliczenia się, stosownie do toku w konkursie zaprowadzonego, i adcytacyow pozewnych, już Dekretem Exdywizorskim zjednoczonych do tegoż Konkursu, przez Pozew Edyktalny powołać, i swoje należnoście pojaśnić. Owoż z rzędu Debitorow zeszły do wieczności Józef Xiąże Połubinski, za nabyciem Dziedzictwa od Załcego Nagórskiego dóbr Lekiemian, w myśl zawartych Dokumentow, do nastania nowey Lustracyi, żadnych Podatkow Skarbowych za włościan Lekiemianskich nieopłacając, ani też Skarbowych powinności nieodbywając, zniewolił żalcego się Nagurskiego Prezesa, do importowania i zaspakajania ogólnych interesow Skarbowych. Nadto zeszły Połubinski zapomogi włościanom Lekiemianskim dane, w moc Dokumentu Assekuracyynego Zalcemu Nagurskiemu niepowrócił, z jakiego zrzódła Zalcy Nagurski, naglony nakazami, i rekwizycyami Zwierzchniczemi, za majątek zeszłego Józefa Połubinskiego, wedle swiadectwa Kwitow różnoczasowie powydawanych, rubli srebrnych 798 kop. 77¼, Assygnatami rubli 1,648 kopiejek 37½ zaliczył, udzielnie obżał. Girkontowie dwukrotnie pod pretextem Tradycyi, z dobranemi ludzmi i wielką liczbą koni, napadając na folwark Nagurki, w różnych artykułach konsumpcyinych, szkody i decessa górą rubli srebrnych 90 dokonali, jakowe summy wespół z procentami teraznieysi posiadacze majątku, Obżał. Franciszek i Bogumiła z Połubinskich Girkontowie, do massy funduszu pod Konkurs idącey odłożyć są obowiązani, koleyno Obżał. Rozalia matka, Józef Syn Rymkiewiczowie, od summy zakredytowaney czer. złł. 838, na rzecz procentow różnoczasowie rubli srebrnych 1,120 kopiejek 32, od Załącego Nagurskiego za Kwitami przyjąwszy, po wyprzedaniu dóbr Lekiemian ogólną summę kapitalną ze wszystkiemi procentami, z daty nastania Obligu, i ze wskazami naliczonemi, bez względu na procenta uprzednio płacone, na funduszu zeszłego Józefa Połubinskiego, przez Tradycyą ulokowali, z tey więc przyczyny Obżał. Rymkiewiczowie mając kompletną satysfakcyą z funduszu Połubińskiego, niesłusznie rubli sr. 1,200 kopiejek 32 na rzecz procentow przyjęte u siebie zatrzymali, i z onych profitują, jakie quantum z procentami i wskazow naliczonych złł. Pol. 2,110 gr. 12 do Massy funduszu pod konkurs oddaney, odłożyć w niezbędnym obowiązku zostają. Podobnież zeszła do wieczności, Helena Gintyłowa z Opiekunami swoimi, od należnego kapitału tal. bit. 400, na rzecz procentu rubli srebr. 302 kop. 20, od Zal. Nagurskiego za Kwitami przyjąwszy, ogólną summę z procentami, z daty nastania obligu i expensami prawnemi, posrednictwem Tradycyi, na funduszu zeszłego Połubinskiego ulokowała, z tego więc względu, dzisieyszy Sukcessor Obżał. Gintyło, wyrażoną ilość rub. sr. 302 kop. 20 z procentami wypadającemi do massy funduszu oddać powinien. Również obżał. Kajetan Podbereski, za Kartą 1817 januaryi 14, mając rubli srebr. 20 i Talarow 10 Urodz. Janowi Jankowskiemu Prezesowi i Kawalerowi zakredytowanych, za należną opłatą w roku 1817 junij 16 dnia, Zall. Nagurskiemu Prez. z władzą pozyskania przekazał, którey Zall. z racyi zawodney przekazy niepozyskał, więc obżał. Podbereski wzięte pieniądze za przelew, z procentami, tudzież za wódkę wziętą garncy 16 złotych Pol. 32, a za sustentowanie i utrzymanie jego córki Urodz. Roży Podbereskiey przez lat 7 miesięcy 3 i dni 6, złotych Pol. 5,304 groszy 15, i rub. sr. 100, a w ogóle ze wszystkich szczegółow rub. sr. 967 kop. 47½ z procentami i expensami prawnemi, do Massy funduszu dłużnym zostaje. Osóbno Obżał. Stanisław Mackiewicz Regent, w roku 1816 marca 30 na słowo honoru czer. zł. 4, i Talarow bitych 10, udzielnie w roku 1819, apryla 3 dnia, Tal. bit. 20 od Zalgo Ignacego Nagurskiego pożyczył, jakowy kredyt w ogóle czer. zł. 4, i Tall. Bitych 30 z procentami i expensami prawnemi, do masy funduszu zarekognoskować należy; koleyno w roku 1812 julij 18, z nakazu Zwierzchności, wedle Kantonu uczynionego, z majątku Winteliszek ze Starostwa Derkinciow i Starostwa Zylwiciow, koni 2, pod Artyllerią dostawić nakazano; co żał. Nagurski sam jeden z posesyi swojey zaskutecznił, z tego więc zrzódła mieszkańce i Posesor Obżał. Stefan Olendzki z Starostwa Derkint. rub. sr. 23 kop. 85, a obżał. Witkiewiczowie ze Starostwa Zylwie rub. 1 kop. 32 i puł, do Massy funduszu dłużnemi zostają, udzielnie za przystawionego Kantonisty ze Starostwa Zylwickiego rub. sr. 3, do Massy funduszu należy się, podobnież Obżał. Ignacy Putrament w r. 1815 febr. 15 pod pretextem niejakiegoś rachunku, za Ur. Józefa Burneyki Regenta rub. sr. 4, nienależnie od Zal. Nagurskiego za Kwitem przyjął, nadto Obż. Putrament urządzając się funduszem pasierżbow swoich Obżał. Mickiewiczow, procenta od ich summy pobierał, ze wszystkich więc szczegułow rachunek zdać i rub. sr. 4 niesłusznie wzięte, z procentami i expensami do Massy odłożyć jest obowiązany; Obżał. zaś Ludwik Wiskowski zaymując się obowiązkiem Sekretarza Sądu Niższego Tel. za własnoręcznym Rewersem na rzecz sztrafu, przez Sąd Graniczny Gubernialny 3ciey Instancyi nałożonego, za schedę żal. Prez. Nagurskiego rub. ass. 20, czyli srebrem 6, przyjął, którey ilości do Skarbu nie wniosł, a ztąd z procentami do massy Konkursowey, i expensami odłożyć w konieczności zostaje; niemniey zeszły do wieczności Wincenty Przeciszewski Ciwun Szadowski, oyciec obżał. Jana Przeciszewskiego w r. 1802 augusta 27, kredytu na czer. zł. 100 u żal. Prezesa Nagurskiego zasięgnął, po zgonie onego obżał. Jan Przeciszewski sukcessor ogólney pozostałości na liczne upomnienie się, satysfakcyi niezbliżając, stał się przyczyną do kolei processowey, lecz i po uzyskaniu Ultymarney konwikcyi opłaty summy ani też procentow nie zaskutecznił, z tego więc powodu summy czer. złł. 200, z procentami wypadającemi i expensami procederowemi na wszelkim funduszu Obżał. Jana Przeciszewskiego na rzecz realnych kredytorow do Massy pod konkurs oddaney zasądzić przynależy. Nakoniec obżał. XX. i różnego ty-

tułu pretensorowie nad zakres Praw Litewskich i opisow Obligacyinych pobierając większe Procenta, przeborow dopuścili się, a zastawni possesorowie Obżał. Szornel, Krzyżewiczowie, Jamontowie, i Kiersnowscy, mieszkania przezastawione zupełnie zdezelowali, dachy płoty opuścili, las w naywiększey konserwie zostający, hipoteką wszystkich wierzycieli będący, znacznie wycięli i wypustoszyli, niezliczone decessa i szkody w ogólnym majątku przyczynili, z jakiey dzierżawy i nadużyciow, scisłą kalkulacyą i werefikacyą zdać a summy z Instrumentu werefikacyinego wypadające, do massy funduszu odłożyć, zmuszonemi zostają. W ostatku niektórzy pretensorowie w stosunkach de nullo dato et accepto nastałych, nader rozmultyplikowali swe pretensye; i przeto różnego rodzaju pretensorowie w konkursie sumiennie rozliczyć się są obowiązani. W celu zatem ostatecznego rozliczenia się ze wszystkimi pretensorami do funduszu pod konkurs oddanego, przypisującymi się, żeby nikt niewiadomością konkursu w poznieyszym czasie niezasłaniał się, niniejszą cytacyą Pozewną, dla ogólney wiadomości w Kuryerze Litewskim zaawizować przedsiębiorąc, żal. Nagurski u Sądu zakłada następne Prośby: o zasądzenie summ wylikwidowanych z procentami i expensami na każdym poszczególnie debitorze do massy pod konkurs oddaney na rzecz summ funduszowych; o zrealizowanie wszystkich stosunkow, do konkursu przyniesionych, i przynieść się mogących; o podniesienie i skasowanie płonnych i rozmagnifikowanych pretensyow; o wskazanie summ z Instrumentu Werefikacyinego wypadających, o poswiadczenie amissyi, w pretensyach niezgłaszających się, o bliższość żal. do dowodu, o powrót wydatkow prawnych, o przyięcie w detrunkatę nadpłaconych sum, o znikczemnienie wystudowanych stosunkow, o zatwierdzenie wszelkich dowodow ze strony żal. składających się, i tego postanowienia co przez samą sprawę dowiedzie się. Pisan 1828. Junij 1 dnia. Na Pozew Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego. Roku 1828 junij 1 dnia. Wozniowie niżey na podpisach wyrażeni zaswiadczamy, iż kopie tego Pozwu Edyktalnego z oryginałem zgodne w Sprawie JW. Ignacego Nagurskiego b. Prezesa Sądu Gran. Apel. powiatu Telszew. oczywisto jedną dnia 1 tegoż miesiąca w dobrach Kiełpszyszkach, w powiecie Telszewskim, WW. Franciszkowi i Bogumile z Połubinskich Girkontom Sędz. Gran., drugą dnia tegoż miesiąca w dobrach Lekiemianach w Powiecie Telszewskim WW. Rozalij matce Józefowi synowi Rymkiewiczom Sędz., trzecią 2 dnia tegoż miesiąca w Mieście Powiatowym Telszach W. Antoniemu Gintyłowi Sekr. Gubern., Kajetanowi Podbereskiemu Porucznikowi, Stanisławowi Mackiewiczowi Regentowi, czwartą 4 dnia tegoż miesiąca w Starostwie Derkinciach, W. Stefanowi Olendzkiemu, piątą 1 dnia tegoż miesiąca w Starostwie Zylwiciach, WW. Bartłomiejowi Regentowi Leonowi Sędz. Gran. Witkiewiczom, szóstą 4 dnia, tegoż miesiąca w Dobrach Lękayciach, W. Ignacemu Putramentowi, siódmą 2 dnia tegoż miesiąca w Mieście Telszach, W. Ludwikowi Wiskowskiemu Sekr., ósmą 5 dnia tegoż miesiąca w dobrach Płuszczach, w Powiecie Rosieńskim, JW. Janowi Preciszewskiemu Podkomorzemu, dziewiątą 4 dnia, tegoż miesiąca w dobrach Szateykach, JW. Józefowi Hrabi Platerowi b. Marszałkowi i Kawalerowi, dziesiątą 4 dnia tegoż miesiąca w dobrach Jazdayciach JW. Józefowi Swirtunowi Podkomorzemu, jedenastą 2 dnia tegoż miesiąca w dobrach Duseykach W. Józefowi Nowickiemu b. Chorążemu Aktorowi, dwunastą 1 dnia tegoż miesiąca w dobrach Borsteygach, W. Józefowi Stalpinowi Regentowi Ziemskiemu wlewkobiercy, trzynastą 4 dnia tegoż miesiąca w Dobrach Gomalach W. Józefowi Woyszwiłowi b. Sędz. Ziem. Telsz., czternastą 4 dnia tegoż miesiąca w dobrach Wabałach W. Wiktorynowi Nagurskiemu Marszałkowiczowi, piętnastą 1 dnia tegoż miesiąca w Mieście Telszach W. Adamowi Łunskiemu Sekretarzowi, szesnastą 2 dnia tegoż miesiąca w dobrach Winteliszkach, WW. Klemensowi i Maryanie Jamontom, siedmnastą 2 dnia tegoż miesiąca w dobrach Winteliszkach WW. Julianowi i Angeli Kiersnowskim, ośmnastą 2 dnia tego miesiąca w dobrach Winteliszkach, JP. Antoniemu Eydymtowi, dziewiętnastą 2 dnia tegoż miesiąca w dobrach Winteliszkach, na zastawnych possesyach, WW. Franciszkowi i Ewie Girdwoyniom, Jerzemu i Franciszce Krzyżewiczom, Alexandrowi Szornelowi, dwadziestą 1 dnia tegoż miesiąca w mieście Telszach, W. Stanisławowi Towtkiewiczowi Adw. i Sekr., dwadziestą pierwszą 2 dnia tegoż miesiąca w dobrach Sidorach, W. Michałowi Staniewiczowi Sędz., dwadziestą wtórą 2 dnia tegoż miesiąca w Kłayszach JP. Janowi Tomaszewskiemu, dwadziestą trzecią 4 dnia tegoż miesiąca w dobrach Kiegach W. Wiktoryi z Weryhow Siemaszkowey, z dokładem Opieki, dwudziestą czwartą 4 dnia tegoż miesiąca w dobrach Lękayciach WW. Janowi i Stanisławowi Klemensa synom Mickiewiczom, dwadziestą piątą 4 dnia tegoż miesiąca w Dobrach Karszteniach, W. Bartłomiejowi Syrtowtowi, dwadziestą szóstą 1 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Kontowciach JX. Tomaszowi Bohuszowi Plebanowi, dwadziestą siódmą 4 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Worniach, JW. X. Janowi Chryzostomowi Gintyłowi Kanonikowi i Prokuratorowi Przeswietney Kapituły Żmudzkiey, dwadziestą ósmą 4 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Worniach. JX. Janowi Jasewiczowi prokur. i prowizorowi Seminar. Wornień. dwadziestą dziewiątą 4 dnia tegoż mca w Miasteczku Worniach, JOX. Mateuszowi Giedroyciowi Kanonikowi Żmudzkiemu, Archiprezbiterowi Wornień. trzydziestą 5 dnia, tegoż miesiąca w Miasteczku Twerach, JX. Antoniemu Januszkiewiczowi Altaryście, trzydziestą pierwszą 5 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Twerach, JX. Jerzemu Tołuciowi Altaryscie, trzydziestą drugą 4 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Medyngianach, JX. Józefowi Rymkiewiczowi Altaryscie, trzydziestą trzecią 2 dnia tegoż miesiąca w miasteczku Kęstayciach, JX. Michałowi Worniłowiczowi Kapelanowi i Prokuratorowi, trzydziestą czwartą 1 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Zoranach JX. Zygmuntowi Izdebskiemu Plebanowi, trzydziestą piątą 4 dnia tegoż miesiąca w Miasteczku Płungianach JX. Maciejowi Jacewiczowi Altaryscie, trzydziestą szóstą 2 dnia tegoż miesiąca w Dobrach Nagurkach W. Stanisławowi Nagurskiemu Sędziemu X. Z. dożywotniemu pretensorowi, wszystkim w powiecie Telszewskim, w Kopiach udzielnych przed Sąd Taxatorsko

Exdywizorski w mieście Powiatowym Telszach 1828 złożyć się mający, popodawaliśmy, i o terminie rozprawy i o jawieniu się do Konkursu wszystkim pretensorom zapowiedzieliśmy, Franciszek Pawłowski Woźny Sądowy Grodzki Powiatu Telszewskiego, Tadeusz Zylewicz W. P. R. Antoni Zebrowski W. P. T. Roku 1828 miesiąca czerwca 11 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiemi Powiatu Rosieńskiego, stawając obecnie Wozniowie Relacyą tego Pozwu urzędownie zeznali, przyiąłem i że jest w Księgach swiadczę. Jan Zdzikowski Regent Grodzki Powiatu Rosieńskiego, (M. P.) roku 1828 miesiąca junii 16 dnia. Po odwołaniu Sądu na skutek Rezolucyi Sądu Ziemskiego powiatu Telszewskiego po Prośbie Szlach. Franciszka Pawłowskiego, Antoniego Zebrowskiego Telszewskich, i Tadeusza Zylewicza Rosien. Powiatow Woźnych zaszłey, ciż rzeczeni Wozniowie stanąwszy osobiscie przed Aktami, niniejszą Relacyą Pozewną urzędownie zeznali, i za użyty Ordynaryiny protokułowy papier 50 kopiejek miedzią na rzecz Skarbu opłacili, u tey suscepty podpisy z Numerem przy pieczęci Skarbowey tak się wyrażają, (M. P.) N. 216, Ignacy Huszcza Pisarz Ziem. Tel. Regent Dowkont. Który to pozew po uzyskaniu rubla 1 miedzią, za protokolny papier na rzecz Skarbu, jest do Ksiąg Ziem. powiatu Telszewskiego zapisany, a z onych i ten Wypis stronie potrzebującey pod tegoż Urzędu pieczęcią wydan.

Pisarz Ziemski powiatu Telszewskiego Ignacy Huszcza.

Regent Dowkontt.

Pozwolono drukować. Wilno d. 15 lipca 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Star. Leybie Berkowiczowi Miedwiediewowi i jego żonie, ich potomstwu, oraz naturalnym ichże sukcessorom pozew przed Sąd Magistratu miasta Wilna ciągle sądzący się z powództwa Ur. Kalixta Ordyńca odstawnego Woysk Ross. Podporucznika wyniesiony oto: iż co obżał. Miedwiediew ku pilnym potrzebom swoim nie zapis obligacyyny w roku 1821 mca julii 29 dnia z terminem oddania w dniu 23 7bra 1822 r. we wszelkiey formie prawa sporządzony publicznemi Aktami upoważniony od siebie żałc. wydany, summę gotowych pieniędzy rub. sr. 130 rękodaynie w mieście Guberskim Wilnie wziąłeś, pożyczyłeś, jakowey summy i procentow na liczne dopominanie się dotąd gdy nie oddajesz i sam niewiadomo gdzie się obracasz, o pozysk oney zmuszasz czynić prawem, dla tego idzie do Sądu i prosi dowodow utwierdzenia, mocą onych summy kapitalney r. s. 130 z wypadającym procentem i ekspensem prawnym z extenuacyą wszelkich funduszow, licytacyą ruchomości, sekwestracyą samey osoby i tenże Rygor rozciągając na sukcessorach Miedwiediewa oraz posiadaczow jego fundusz, w nayblizszym czasie sądzić S. M. Z.

Roku 1828 junii 30 dnia Woźny świadczę, iż kopią tego pozwu a Autentykiem zgodną w sprawie Ur. Kalixta Ordyńca odstawnego W. Ros. Podporucznika Star. Leybie Berkowiczowi Miedwiediewowi jego żonie, ich potomstwu, oraz naturalnym ich sukcessorom jako nie mającym osiadłości do drzwi Sądowych ptu Wileń. przybiłem jedną kopią niemniey, dla niewymawiania się niewiadomością tego pozwu do awizacyi w dodatku Kuryera Litewskiego podałem i o terminie rozprawy w Sądzie Magistratu Wileń. zawiadomiłem. Pisan ut supra.

Michał Staszkiewicz Woźny ptu Wileń.

Roku 1828 mca julii 11 dnia przed Aktami miasta Wilna stawając obecnie Woźny ptu Wileń. Michał Staszkiewicz Relacyą tego pozwu zeznał oczém świadczę. Ignacy Misiewicz M. Wilna Regent.

Pozwolono drukować, Wilno d. 15 lipca 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

3 Starsi przełożeni nad funduszami porządkowemi Gminu Hebrayskiego Wileńskiego niżey podpisani, potrzebując Łaźnią na Szkolnym Dworze w Wilnie położoną przemurować, wedle planu od Zwierzchności wydanego, wzywają wszystkich życzących dostarczać potrzebnych materyałow lub zaymować się maysterstwem takowey fabryki, iżby raczyli z odpowiednemi w proporcyi załogami jawić się na Licytacyą 1szą dnia 17, 2gą 19 oraz 3cią i ostatnią 23 idącego miesiąca julii, na Szkolnym Dworze odbywać się mającą, gdzie okazane będą potrzebna illość materyałow, oraz roboty Maysterskiey, plan i kondycye. Dnia 15 julii 1828 roku.

Hirsz Witkind. Markus Klaczko. Hirsz Klaczko. Szloma Sieliuber.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Wyieżdża w Obwod Białostocki za potwierdzeniem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych w obowiązek Architekta Obwodowego Dominik Kułakowski, z powodu wydalenia się z miasta Wilna niniejszém zawiadamia mających stosunki tak co do domu, lub w jakimkolwiek względzie; iżby każdy z Pretensorow raczył udadź się do W. Konstantego Piotrowskiego Adwokata Konsystorskiego jako Plenipotenta do załatwiania interessow moich uproszonego, mieszkającego we własnym domu przy Ulicy Tatarskiey N. 661.

Dominik Kułakowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Na ulicy Dominikańskiey w domu XX. Pijarow na przeciw Kościoła Dominikańskiego od podwórza po lewey stronie za schodami, robią się ramy wyzłacane i wyzłacają się pod polor i mat także i na fernix w nowym guście rozmaite rzeczy z drzewa dla potrzeby w domu i dla użycia w Kościele, nie mniey stare poprawują i odnawiają się za pomierną cenę.

Christian Dering.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 88.

Wilno dnia 23 Lipca v s 1828 Roku

INSTRUKCYA

Do ochronienia bydląt od tak zwanego Zapalenia śledziony (gorączki karbunkułowey) i leczenia bydląt tą chorobą dotkniętych, od JW. Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych, przez JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego otrzymana i dla ogłoszenia, przez pisma publiczne w języku polskim, przy piśmie pod dniem 15 marca 1828 roku za N. 5,599 Redakcyi udzielona.

(*Przekład z Rossyyskiego*).

---

§ 1. Zapalenie śledziony (Milzbrand) prawie zawsze okazuje się u koni, bydła rogatego, u owiec i świń, podczas długo trwających upałów i posuchy, kiedy wysychają pastwiska i strumienie, a bydło, z potrzeby, albo przez niedozor, musi pragnienie znosić, przez cały dzień zostawać na słońcu, nocy zaś przepędzać w chlewach nieczystych, dusznych i nieprzewietrzanych.

§ 2. Choroba ta napastuje naprzód bydlęta naymocnieysze, tuczne, młode; i bardzo prędko je zabija, jeśli nie będą zawcześnie przedsięwzięte skuteczne przeciw temu środki.

§ 3. Znaki tey choroby są następujące: droszcz, naybardziey około boków i słabizn zaraz po napojeniu bydła chłodną wodą; puls przyśpieszony, u koni więcey 60, u rogatego bydła więcey 80 razy na minutę, przy niedającém się uczuć zgoła biciu serca; przytępienie czucia i chwianie się w poruszeniach, ze szczególną słabością tylney części ciała; przytém chore bydlę prawie się nie kładzie, i po większey części stoi; chęć do jadła ustaje; puszczanie kału nieczęste w małych kłębach i w małey ilości; uryna także odchodzi w małey ilości, przeźroczysta i brunatnego koloru; suchość i gorącość w pysku i na skórze; niekiedy obrzękłości na głowie, szyi, piersiach, brzuchu i nogach, i gdzie niegdzie po całém ciele.

§ 4. Znaki większego niebezpieczeństwa w tey chorobie są następujące: ledwie się uczuć dający, mały i do 100 razy na minutę uderzający puls; zewnętrzney obrzękłości (guza) wcale nie ma, albo jeśli jest, tedy znika; oddech krótki, z rozszerzeniem nozdrzy i boków, zupełne zaparcie gnoju, chęć do karmu, a poczęści i do picia całkiem ustaje. Jeśli przy takowych znakach nie będzie dana bydlęciu skuteczna pomoc, natenczas ono doby przeżyć nie zdoła, i za zginione ma się uważać; zwłaszcza, jeżeli skóra, uszy i nogi ziębnąć zaczną, puls niknie, za wprowadzeniem palca do ucha bydlę nie trzęsie głową, nie pije wcale i jakby upada.

§ 5. Zapalenie śledziony, gdziekolwiek się okaże, straszliwą klęskę zadaje, ale łacno jest zapobiedz tey chorobie: gdyż bydlęta, dobry mające dozor, trzymane w czystych i przewietrzanych chlewach, tudzież dostające zdrowy karm i poidło, tą chorobą nie bywają napastowane.

§ 6. Konie na mocnym upale pracujące, bydło rogate i owce, pędzane na odległe, wyschłe pastwiska, i długo trzymane w mieyscu wystawioném na wpływ południowego skwaru, dręczone ciągłem pragnieniem, niekiedy, przy dogodney okoliczności, do zbytku uśmierzaném, usposabiają się do tey choroby. Usposobienie takowe, wprzódy nieco przed nastaniem samey choroby, objawia się twardym i rzadko odchodzącym kałem, w niewielkich kawałkach i w małey ilości.

§ 7. Dla zapobieżenia powstaniu samey choroby (zapalenia śledziony), mają się używać następujące, przeciw przyczynom chorobnym działające sposoby:

1) Wszelkiego bydła, podczas upału, zwłaszcza w czasie południowego znoju, nie przynaglać do rozgrzewającego ruchu, i, ile możności, trzymać, przynaymniey około południa, w cieniu.

2) Kilka razy na dzień poić bydło czystą wodą, z tą jednakże ostróżnością, żeby raptem i zbytecznie nie piło. Nawet rozegrzanym robotą koniom świeży napóy jest pożyteczny, byleby tylko po nim szły znowu do roboty, tudzież, dodawszy wprzódy do poidła sporą garść dobrego siana, albo też sieczki, ażeby koń spragniony, nie nazbyt łakomie je żłopał.

3) Jeśli można, należy codziennie kąpać bydło, napoiwszy je wprzódy czystą wodą, trzymać w wodzie przez kwadrans lub pół godziny, ażeby sucha skóra mogła się dobrze wodą przesięknąć.

4) Gdzie tego zrobić nie można, tam należy codziennie oblewać i obmywać całe ciało, zwłaszcza bydła do roboty używanego, studzienną wodą.

5) Naydzielnieyszym środkiem do odwrócenia zapalenia śledziony, jest użycie dla bydła soli, która pobudza i ułatwia odeyście kału, a także zapobiega zatrzymywaniu się i zasychaniu jego w kiszkach. Należy jey dawać bydłu codzień, dopóki trwają ciągłe upały, wieczorami, po napojeniu, toż przy

karmić; albo w kwaśnym gąszczu, czyli brazie albo prosto nasypując soli do koryta dla lizania.

6) Koni i rogacizny, w którey się okaże zaparcie gnoju, do roboty używać zaprzestać, i na paszę nie wypędzać, chociażby zresztą zdawały się nawet bydź zdrowemi; oprócz kąpania i obmywania całego ciała, karmić je kilka dni wciąż zamieszką z otrąb z solą i dawać poidło z otrąb, albo też brahą, zmieszaną z przyzwoitą ilością soli. Jeśli samo bydło takiego poidła nie bierze, natenczas wlewać je mu do gardła, i powtarzać dopóty, dopóki kał nie pocznie odchodzić miększy, częściey i w większey ilości.

7) Dawać baczność także i na chlewy, do których się bydło na noc zapędza. Trzymać je należy jak nayochędożniey, przewietrzać i ochładzać, skrapiając wodą. Nie należy bynaymniey trzymać bydła w ciasnym chlewie; lepiey jest w tym razie zostawiać je na noc swobodnie na podworzu.

§ 8. Skoro się w bydlęciu rzeczywiście okaże choroba, a obecność w § 5 wyłożonych symptomatow, jeszcze bardziey to stwierdzi, wtedy leczenie następne przedsięwziąć należy:

1) Postawić bydlę w ocienionem, otwartém i spokoynem mieyscu; karmu suchego nie dawać, ale miękki, i ile możności, świeży i soczysty. Gdyby zaś na wszystkiem, nawet na otrębach zbywało, natenczas można użyć sienney potruchy, zalaney wodą gorącą, ostudzoney i zmieszaney z solą. Napóy przygotowany ma bydź z małą ilością otrąb, z solą ammoniacką, albo też w jey niedostatku z solą zwyczayną (kuchenną), i dawany bydlęciu obficie.

2) Pilną mieć na to uwagę, ażeby chore bydlę nie cierpiało zaparcia kału, a przeciwnie starać się sprawić wcześnie lekką biegunkę. Na ten koniec, pierwszego zaraz dnia, należy dać bydlęciu od 4 do 6 razy na dzień następujące lekarstwo:

2 łóty saletry z 8 łót. siarczanu potażu rozpuszczone w 1 albo 1½ butelki odwaru z otrąb; w niedostatku saletry, można użyć winnego kamienia, a zamiast siarczanu potażu, zwyczayney soli kuchenney: lubo pierwsze są skuteczniejsze.

3) Gdyby się pokazały gdziekolwiek zewnątrz obrzękłości, natenczas chorego bydlęcia, ani kąpać, ani myć nie należy: gdyż przez to obrzękłość może zniknąć, rzucić się na wewnętrzne części i zadać śmierć bydlęciu.

4) Jeśliby się 2go albo 3go dnia zdarzyła biegunka, tedy opisane chorobne cierpienia zaczynają stopniami niknąć, bydlę chore staje się weselszém, okazuje większą chęć do jadła, kładzie się; puls staje się powolnieyszym, obrzękłości nikną.

§ 9. Jeśli zaś choroba zacznie się od cierpień, w § 4 opisanych, lub jeśli dóydzie do tego stopnia niebezpieczeństwa, natenczas dla uratowania bydlęcia następnie postąpić należy:

1) Puścić krwi do 6 funtów.

2) Zrobić natychmiast dwie zawłoki na piersiach, które potém smarować należy oleykiem terpentynowym, ażeby przyśpieszyć okazanie się zewnętrzney obrzękłości.

3) Wspomnione wyżey roztwory solne, dawać choremu bydlęciu, nie tylko pierwszego dnia, ale dopóty, póki nie nastąpią częste i płynne wypróżnienia kału. Jak skoro przez te wypróżnienia choroba znacznie się osłabi, a bydlę nabędzie chęci do jadła i łakomie pocznie pić brahę, wtedy należy zaprzestać użycia roztworow solnych i przydawania soli do napoju, a zamiast tego, dla zasilenia trawienia, dawać 2 lub 3 razy na dzień następujące lekarstwo:

Proszku korzeni goryczki } po 2 łóty.
— — — — ajeru czyli } po 2 łóty.
ziela tatarskiego. } po 2 łóty.

Kamfory ze śliną roztartey ćwierć łóta.

Zamieszać to wszystko z małą ilością mąki i wody w ciasto, i dać na raz jeden.

4) Skoro niebezpieczeństwo przeydzie, dobrze jest dawać na pokarm zaparzone wrzątkiem otręby, albo potruchę, z mąką lub jęczmieniem.

5) Skoro bydlę chore zacznie jeść dobrze i widocznie poprawiać się, wtedy zawłokę wyjąć należy, mieysce obrzękłe obmywać codzień ciepłą wodą dopóty, póki się rana nie zagoi i obrzękłość nie zniknie.

§ 10. Jeśli się w ciągu choroby okażą guzy na głowie, szyi, brzuchu lub nogach; tedy należy wyśledzić, azali one nie narywają. W takiém zdarzeniu wypada je otworzyć, wypuścić materyą w nich znaydującą się, i ranę często przemywać octem z solą. Jeśli są twarde, naprężone i niegorące, wtedy nie należy ich dotykać się, podczas trwających jeszcze cierpień chorobnych: gdyż one, albo same przez się nikną za wyzdrowieniem bydlęcia, albo za pomocą lekkiego nacierania oleykiem terpentynowym, którego nawet do środka, dla lepszego pędzenia uryny, po pół łóta na raz dawać można, nie inaczey jednak, jak ku końcowi choroby.

§ 11. Nakoniec należy przestrzedz wszystkich, mających dozor około chorego lub

padłego bydła, ażeby się starannie strzegli splamić odchodem, sokami, lub krwią chorego bydlęcia; a jeśliby się to przytrafiło, tedy natychmiast obmywać twarz, ręce, i inne obnażone części ciała; dla czego zabrania się jak naysurowiey wprowadzać rękę do pyska, albo do otworu odchodowego bydlęcia, dla ich oczyszczenia; ażeby każdy, mający na twarzy lub ręku, jakąkolwiek bliznę, ranę, pryszcz i t. p., ile możności, unikał chorego i padłego bydła; ażeby każda sztuka padłá, niezwłócznie wywieziona była na odległe mieysce, zakopana do głębokiey jamy i dobrze zasypana; skóry zaś z takiego bydła nie zdeymować.

Do ścisłego zachowania naymocniey zaleca się, ażeby zarażone bydlę, zgoła nie było zabijane, dla użycia na pokarm.

INSTRUKCYA

Do zachowania bydła rogatego od *Zarazy* czyli *Powietrza bydlęcego* i ratowania tą chorobą dotkniętego, od JW. Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych, przez JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego otrzymana, i dla ogłoszenia, przez pisma publiczne w języku polskim, Redakcyi przy piśmie pod dniem 15 marca 1828 roku za N. 5,599 udzielona.

(*Przekład z Rossyyskiego*).

Zaraza bydlęca, mor, czyli pomorek, jest zaraźliwą i śmiertelną chorobą bydła rogatego, która nie rzadko od jedney zarażoney sztuki udziela się całym trzodom, i wyniszczając je, zrządza niemałą szkodę dla ludzi, trudniących się chowem bydła.

Pomorek bydlęcy objawia się następującemi znakami: bydlę staje się smutném, karmu nie bierze, zgrzyta zębami, z początku pije wiele, potém zaś pić, jeśdź i przeżuwać zaprzestaje; doyne krowy tracą mleko; chore bydlę częstokroć droszcz zdeymuje; natenczas trzęsie mocno głową, oczy, z początku czerwone, potém smętne i ciekące; z nozdrzy, naprzód rzadki, potém zaś gęsty i biały kley ścieka; pysk i język lipką i kleyką śliną pokrywają się; oddech prędki, krótki i przerywany; na początku choroby bydlę miéwa często suchy kaszel i bywa bardzo niespokoyne; dopóki siły wystarczają, trzyma się jeszcze na nogach słaniając się: potém kładzie się i wyciąga głowę. U innych z początku bywa biegunka smrodliwa, u innych brzuch mocno wydętym; u niektórych tworzą się zbrzękłości powietrzne pomiędzy skórą a mięsem; niekiedy zjawia się wysypka powierzchowna. Chore bydlę pada między 4 a 7 dniem od nastania choroby.

Po tych znakach każdy gospodarz łacno rozpozna pomor w swey trzodzie.

Pomor bydlęcy bardzo się łatwo rozpostrzenia, nie tylko przez bezpośrednie stykanie się zarażoney nim sztuki ze zdrową, ale też za pośrednictwem rozmaitych rzeczy, przez bydlę chore dotykanych, jak *np.* przez karm, naczynia do karmienia bydła używane i t. d., również przez odchody chorego bydlęcia, wyziew skórny i t. d.. Zatym naydzielnieysze środki, tak dla zachowania zdrowego bydła od zarażenia morowém powietrzem, jakoteż i dla zapobieżenia szerzeniu się teyże choroby, zawierają się w następnych przepisach:

1) Jak tylko się pomor w bydle okaże, tedy właściciel, pod obawą surowey odpowiedzi, natychmiast donieść o tém powinien, w mieście urzędnikowi policyynemu, na wsi zaś woytowi (старостѣ): iżby policya natychmiast mogła przedsięwziąć skuteczne środki, tak dla dobra samego gospodarza, jako i dla zachowania całey okolicy. Nadto jeszcze, wprzypadku dłuższego panowania i szerzenia się pomoru, każdy gospodarz sumnieniem jest obowiązany donosić codziennie: azali u niego nié ma chorego bydła, a jeśliby się znalazło, ile mianowicie, a ile zdrowego.

2) Jak tylko gospodarz dostrzeże w swey trzodzie bydlę, pomorem dotknięte, powinien koniecznie, natychmiast oddzielić je od bydła zdrowego; mieysce zaś, gdzie ono stało, oczyścić podanym niżey sposobem, a tymczasem bydła zdrowego na tém mieyscu nie stawić. Również i sąsiedzi okoliczni tego majątku, gdzie się okaże bydlę, pomorkiem dotknione, zapobiegając, ażeby się ich bydło nie zaraziło, powinni je oddalać od bydła chorego.

3) Dla jak naypewnieyszego, ile możności, przerwania kommunikacyi bydła chorego ze zdrowém, i tym sposobem zapobieżenia rozpostrzenieniu się zarazy, życzyć należy, ażeby w każdym majątku, gdzie liczba zarażonego bydła jest znaczną, była postawiona osobna szopa, lub też osobny chlew był wybudowany, dla umieszczenia w nim chorego, i żeby chodzenie około niego osobnym ludziom było poruczone, którzy już do zdrowego bydła zbliżać się nie powinni.

4) Majątek, gdzie się pomorek okazał, powinien przerwać wszystkie, mniey potrzebne związki z sąsiedzkiemi majątkami: przepędzanie cudzego bydła przez tenże majątek ma bydź wzbronione; wypędzanie bydła na paszę z mieysca zarażonego, powinno bydź także zabronione; a przedawanie chorego bydlęcia na stronę, jak naysurowszey odpowiedzi podlegać powinno.

(*)

5) Majątki, przyległe zarażonemu mieyscu, powinny także ze swojey strony pilnie przestrzegać, ażeby nie przypędzano do nich bydła z majątku, gdzie zaraza panuje: dla czego potrzeba koniecznie wszystkie weyścia do tegoż majątku strażą obwarować.

6) Chlewy, w których zarażone bydło zamkniętém było, chociażby wyzdrowiało, lub padło, należy jak naystaranniey wyczyścić; po czém wyrzucić z nich wilgotney ziemi na ćwierć arszyna, wywieźć za wioskę i głęboko zakopać; a na jey mieysce nasypać takieyże grubości warstę czystey i suchey ziemi; należy podobnież wywieźć gnóy chorych bydląt, nie używając go bynaymniey do uprawy roli; i zakopać głęboko, daleko od mieszkań. Do takich chlewow zdrowego bydła po chorém zapędzać zaraz nie należy; ale naprzód wywietrzyć je dobrze, wykurzyć, ściany ociosać, obmyć ługiem, i gdzie niegdzie wymazać dziegciem. Naczynia i karm, który się zostanie od chorego bydła, natychmiast zniszczyć.

7) Padłe bydło wywozić daleko za wioskę i zakopywać w głębokich jamach, natychmiast ziemią je zasypując. Bardzo byłoby pożytecznem, zasypywać padła wapnem, gdzie je mieć można. Kolasa, na których się bydlę padłe wywozi, ziemia zpod chorego bydła, gnóy i t. d. oczyszczać jak naystaranniey; i tymczasem do żadnego innego celu używać ich nie należy.

8) Skór z padłego bydła pod żadnym pozorem nie zdeymować.

9) Bydłu choremu na pokarm dawać chleb rżany, posypany solą; skoro zaś poprawiać się zacznie, wtedy karmić częściey, lecz potroszę na raz; poić zaś kilka razy na dzień wodą, zamieszaną z mąką. Czyszczenie i obmywanie chorego bydła powinno się starannie odbywać.

10) Na przypadek dłuższego panowania pomoru, należy utrzymywać bydło, ile możności, jak nayczyściey, obmywać, i po kilka razy na dzień nacierać szczotkami, zgrzebłami i słomą; karmić dobrém, suchém sianem, wedle możności dawać niekiedy świeżą trawę, poić trzy lub cztery razy na dzień czystą wodą i raz lub dwa razy zamieszać do niey nieco otrąb.

11) Zrana codziennie obmywać bydlęciu język i cały pysk wewnątrz słoną wodą na pół z octem, oczy zaś chłodną przemywać wodą. Chore bydło wyprowadzać zrana i w wieczor codzień na wolne powietrze, jeśli jest na to osobne mieysce, gdzieby zdrowe bydło nie zachodziło. Z resztą: każdy gospodarz, dbając o polepszenie chorego dobytku, nie dając się powodować radom ludzi nieświadomych, powinien ściśle wypełniać przepisy osób przez zwierzchność do tego wyznaczonych.

12) Dla zachowania bydła od zarazy morowey, pożytecznie jest dawać mu sól do lizania; zrana zaś codzień naczczo dawać kawałek chleba, zmoczonego w wódce, także mieszaninę z soli i tłuczonych jagód jałowcowych, z pieprzem i siarką, pomiędzy dwiema skibkami chleba. Skutecznem jest także następujące lekarstwo:

Weź: rzepy, marchwi, kapusty, na miazgę utłuczonych, po dwie garści, zmieszay i rozgotuy w wodzie. Doday potém dwie garści mąki żytniey, garść soli i zmieszawszy, naley tyłą wody, żeby się zrobiło nie gęste poidło, do którego nakoniec dodać należy nieco octu.

Roztworu tego dawać pić bydlęciu od 5 do $5\frac{1}{2}$ sztofow (od jednego do półtora garca), stosownie do jego wieku.